



Przy ulicy Podgórnej w Brodnicy trwają roboty przy budowie ronda będącego częścią trasy przemysłowej.

Czytaj str. 3



Sport str. 15

Prezentujemy ofertę Brodnickiego Domu Kultury. Mamy nadzieję, że osoby, którym dotąd dom kultury kojarzył się wyłącznie z rozstrojnym pianinem i stołem pingpongowym zmienią swoje zdanie. Zapraszamy do BDK na zajęcia sekcji.

Szczegółowych informacji o tym w jakich dniach i o których godzinach odbywają się poszczególne zajęcia, dowiedzieć się można w BDK, tel. (056)49-821-42.

Szczegóły na str. 5

Amerikanin w Brodnicy



Czytaj str. 10

Burmistrz Brodnicy oraz Miejska i Powiatowa Biblioteka zapraszają do wzięcia udziału w I edycji konkursu fotograficznego dla młodzieży. Idea nawiązuje do reportażu Ryszarda Kapuścińskiego pt. „Ocalony na tratwie”, w którym wybitny polski dziennikarz i pisarz utrwalił pracę jednego z flisaków na Pojezierzu Brodnickim.

Czytaj str. 6

MIEJSKI MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



ZIEMIA MICHAŁOWSKA

ISSN 1425-7718

BRODNICA

Wrzesień 2009, nr 9 (264)

Cena 0 zł

23 września startuje coroczny cykl spotkań władz miasta z mieszkańcami. Warto wziąć w nich udział, by podzielić się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi Brodnicy.

Rozmowy o naszym mieście

Podczas trzech spotkań, które zaplanowano na 23, 24 i 25 września brodniczanie będą mogli podzielić się z władzami Brodnicy swoimi spostrzeżeniami i problemami dotyczącymi naszego miasta.

Mieszkańcy podczas spotkań mają szansę zadać pytania na tematy ich nurtujące, wyrazić swoją opinię na wiele spraw. Podobnie jak co roku w spotkaniu uczestniczyć będą oprócz burmistrza, wiceburmistrza i sekretarza miasta naczelnicy poszczególnych wydziałów Urzędu Miejskiego w Brodnicy.

Na spotkaniach nie zabraknie też dyrektorów miejskich spółek: Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Brodnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Brodniczanie będą mieli także zadać pytanie przedstawicielowi Komendy Powiatowej Policji w Brodnicy oraz szefowi Straży Miejskiej w Brodnicy. Różne miejsca, różne problemy. Mieszkańcy podczas spotkań pytają i sugerują zmiany.

*- Zapraszam już dziś brodniczanie na wrześniowe spotkania – mówi **Wacław Derlicki**, burmistrz Brodnicy. - Warto wziąć w nich udział, by dowiedzieć się jak rzeczywiście przebiega realizacja inwestycji, które aktualnie miasto prowadzi. Powiemy również o planowanych przez samorząd działaniach związanych z życiem gospodarczym, społecznym i kulturalnym naszego miasta w przyszłym roku. Zapewniam, że z uwagą wsłuchujemy się w głosy mieszkańców Brodnicy i w miarę możliwości miasta staramy się je realizować.*

Dokładny harmonogram spotkań znajduje się na stronie 4 dzisiejszego wydania „Ziemi Michałowskiej”, jak również na stronie: www.brodnica.pl

zm



Fot. Paweł Stanny

Kolejna umowa na unijne dofinansowanie inwestycji podpisana

Przyszedł czas na Ustronie

Burmistrz Wacław Derlicki podpisał w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu 10 września br. umowę na dofinansowanie zadania o nazwie: „Budowa ulic miejskich wraz z infrastrukturą techniczną w ulicach: Zacisze, Spokojna, Truskawkowa, Stepowa, Poziomkowa, Miła w Brodnicy”.

Finansowe wsparcie inwestycji pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego na lata 2007-2013, Oś priorytetowa 1 Rozwój infrastruktury technicznej Działanie 1.1 Infrastruktura drogowa.

- Całkowita wartość projektu, którą przedstawiliśmy w Urzędzie Marszałkowskim wynosi: 2.534.794,59 zł – mówi gospodarz miasta. - War-

tość dofinansowania to 1.252.112 zł.

Projekt obejmuje budowę dróg gminnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą na osiedlu Ustronie w ulicach: Zacisze, Spokojna, Truskawkowa, Stepowa, Poziomkowa, Miła. Do tego zadania samorząd

brodnicki jest już przygotowany. Inwestycja posiada kompletną dokumentację techniczną oraz niezbędne decyzje administracyjne. Rozpoczęcie prac nastąpi w październiku, po rozstrzygnięciu przetargu na wykonawstwo.

zm



Fot. Paweł Stanny

Po zakończeniu prac mieszkańcy Miłej i innych ulic nie będą musieli poruszać się po piaskowej nawierzchni.

zm

To już ostatki lata. Skończyły się wakacje i sezon urlopowy. Mieszkańcy miasta wracają do codziennego rytmu pracy i nauki. Jesień jest dobrą porą do spotkania i rozmowy o tym, co w roku przyszłym można zmienić na miejskich osiedlach. Brodniczanie z dzielnicy Stare Miasto będą mieli taką okazję w piątek, 25 września na spotkaniu z burmistrzem w Brodnickim Domu Kultury.

Zwróć za podręczniki

Wydział Oświaty brodnickiego magistratu informuje, że zwrot kosztów zakupu podręczników dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej oraz kl. I gimnazjum otrzymają rodzice w szkole po udokumentowaniu zakupu.

Rodzice dzieci z klas pierwszych i drugich mogą liczyć na 150 zł. Natomiast 170 zł otrzymają rodzice trzecioklasistów. Z kolei rodzice uczniów rozpoczynających naukę w gimnazjum dostaną 280 zł zwrotu za zakupione podręczniki. Wyплата pieniędzy nastąpi do 10 października br.

*- Prawo do bezpłatnych podręczników w ramach Programu „Wyprawka szkolna” mają rodziny, w których dochód nie przekracza 351 zł netto na osobę – mówi **Anna Kupczyk**.*

Po raz pierwszy pomoc w zakupie podręczników otrzymają także rodziny, które nie spełniają kryterium, po warunkiem, że rodzina dotknięta jest zdarzeniem losowym lub inną, trudną sytuacją życiową. W takim przypadku decyzję o udzieleniu pomocy podejmuje szkoła.

Reprezentowali Brodnicę i województwo

Polskie Tygodnie w Niemczech to impreza ciesząca się dziesięcioletnią już tradycją. Jubileuszowa impreza odbywała się pod znakiem Kujaw i Pomorza. Nie mogło więc na niej zabraknąć reprezentantów Brodnicy.

- Organizatorem cyklu powiązanych ze sobą imprez są Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Meklemburgii - Pomorza Przednim oraz Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego - informuje Beata Krzemińska, rzecznik marszałka województwa.

Podczas spotkań Kujawsko-Pomorskie reprezentowali między innymi młodzi artyści cyrkowi z grupy Bedekus, działającej przy Brodnickim Domu Kultury oraz Miejska Orkiestra Dęta z Brodnicy.

zm

Nasz pierwszy Orlik otwarty



Przy Szkole Podstawowej nr 4 otwarto pierwsze w Brodnicy boisko sportowe zrealizowane w ramach programu „Orlik 2012”.

Investycję zrealizowano kosztem 1.2 mln złotych z pieniędzy przekazanych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, Urząd Marszałkowski województwa kujawsko-pomorskiego oraz Urząd Miejski Brodnicy. Nowy obiekt tworzy boisko do gry w piłkę o wymiarach 30 na 62 metry ze sztuczną, trawiastą nawierzchnią, mniejsze boisko wielofunkcyjne przeznaczone m.in. do gry w koszykówkę i siatkówkę, budynek sanitarno-szatniowy oraz magazyn sprzętu sportowego.

Zbudowano też specjalne oświetlenie. Szkoła Podstawowa nr 4 prowadzić będzie zajęcia na Orliku do godziny 16. Po tym czasie z kompleksu sportowego korzystają będą mogli mieszkańcy miasta. Nadzór nad obiektem sprawować ma trener środowiskowy.

Zdaniem nauczyciela w-f w SP nr 4 Sławomira Zakrzewskiego, na Orliku z powodzeniem organizować można gry zespołowe i dodatkowe zajęcia sportowe. Kolejny brodnicki Orlik powstaje przy Zespole Szkół Rolniczych.

Tekst i fot. Paweł Stanny

Na zdjęciu obok: Ceremonia przecięcia wstęgi na Orliku przez dyrektora SP nr 4, burmistrza Brodnicy oraz radnego sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego.

Śpiewający ambasador Brodnicy Wśród Polonii

Miejski Chór Canto Grazioso uświetnił swoimi występami obchody 55-lecia miasta Rumi i zaśpiewał dla Polonii w szwedzkim Karlskronie.

Chór na jubileuszowe uroczystości do Rumi został zaproszony przez burmistrza Rumi. To nie pierwsza prezentacja naszego zespołu w tej nadmorskiej miejscowości. Pięć lat temu chórzycy z Canto Grazioso również mieli okazję śpiewać na jubileuszu miasta.

- W Rumi wystąpiliśmy z koncertem złożonym z przebojów musicalowych i evergreenów - mówi Mirosława Barczewska, dyrygent chóru. - Myśle,

że nasz występ się udał skoro publiczność nagrodziła nas brawami na stojąco.

Po występach w Rumi chór popłynął promem do Karlskrony w Szwecji. Skorzystał z zaproszenia tamtejszej Polonii, która zorganizowała zespołowi koncert w kościele polskim. Canto Grazioso nie śpiewało jednak tylko dla Polaków mieszkających w Karlskronie. Na koncert przyszło wielu Szwedów i turystów odpoczywających w tej miejscowości. Podobnie jak rumski koncert i ten w Szwecji zebrał owacyjne brawa.

zm

Radni uchwalili w wakacje

25 sierpnia brodnicki radni spotkali się na XXVI sesji. Najwięcej uchwał przyjętych podczas obrad dotyczyło planów zagospodarowania przestrzennego oraz sprzedaży nieruchomości.

Głosowanie nad projektami uchwał radni rozpoczęli od wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy gminą miasta Brodnica, a gminą Brodnica w sprawie realizacji zadań edukacji publicznej dla dzieci w wieku przedszkolnym. W efekcie dzieci z terenów należących do gminy będą mogły uczęszczać do przedszkoli publicznych i do oddziałów przedszkolnych w brodnickich podstawówkach.

Gmina refundować będzie miastu koszty tego przedsięwzięcia. Zadanie dotyczy dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Rajcy przegłosowali również regulamin wynagradzania oraz zasady przyznawania nagród dla nauczycieli. Ponadto Rada Miejska zgodziła się na zmianę uchwały z 23 października 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta dla obszaru w rejonie ulic Kolejowej i gen. Władysława Sikorskiego wzdłuż torów kolejowych.

Zdecydowano też o miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Lidzbarskiej i 18 Stycznia - za torami kolejowymi do granic miasta z gminą Brodnica oraz o planie zagospodarowania przestrzennego dla obszaru ulicy Sądowej. Rada dała zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych przy ul. Grażyny, Ceglanej, Modrzewiowej, Sosnowej, lokalu użytkowego nr 2 w budynku przy ul. Kopernika 3.

W drodze bezprzetargowej sprzedana zostanie nieruchomość położona w Brodnicy przy ul. Zamkowej i Wiejskiej pomiędzy miastem a powiatem brodnickim. Inne uchwały przyjęte przez radę dotyczyły: nabycia działki zajętej pod ulicę Reja, wniesienia w formie aportu do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji spółki z o.o. nieruchomości położonej przy ulicy Ustronie, zmianę uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej lokali mieszkalnych w domach wielorodzinnych na rzecz najemców i określenie zasad ich sprzedaży, zmian w budżecie miasta oraz emisji obligacji gminy miasta Brodnicy.

Emisja obligacji umożliwiła pozyskanie niezbędnych środków finansowych na inwestycje, a w szczególności na realizację zadania pn. „Budowa Trasy Przemysłowej aktywizującej tereny inwestycyjne miasta”.

(sta)



Pod pomnikiem poległych składano wieńce i wiązanki kwiatów

Pamiętaliśmy o tamtych wrześniu

W bieżącym roku przypada 70. rocznica wybuchu II wojny światowej. Uczczono ją bardzo uroczystie pod pomnikiem poległych i zaginionych w wojnach brodnickich.

Pod pomnikiem zebrały się delegacje samorządu miejskiego i powiatowego, kombatancki, żołnierze 4. Brodnickiego Pułku Chemicznego, harcerze, przedstawiciele stowarzyszeń, zakładów pracy i szkół. W asyście kompanii honorowej brodnickiego pułku złożono wieńce i kwiaty. Rocznicą stała się okazją do uhonorowania przez burmistrza Wacława Derlickiego medalami miasta Brodnicy osób zasłużonych dla miasta i Ojczyzny.

Medale otrzymali: Franciszek Granica, Zygmunta Dudziak, Stanisław Jurkiewicz, Antoni Zawiaślak, Bogdan Kamiński, Stanisława Czajkowska, Maria Mrozowska, Józef Dąbrowski, Klara Konarzewska i Edmund Rozankiewicz. Innym akcentem upamiętniającym wybuch wojny i udział w niej żołnierzy z garnizonu brodnickiego było spotkanie w brodnickiej bibliotece promujące najnowszą książkę Mariana Chwałkowskiego na ten właśnie temat.

Tekst i fot. Paweł Stanny



Fot. Nadesłana

Podczas wyjazdów chór Canto Grazioso nie rozstaje się z flagą Brodnicy



Widać już zarys ronda

Raport z placu budowy

Trasy szybko przybywa

Budowa południowo-zachodniej trasy przemysłowej przebiega zgodnie z planem.

Przy ulicy Podgórznej trwają prace przy budowie ronda, a kolejne rondo zbuduje pomiędzy restauracją „U Bosmana” a stacją paliw Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

To rondo będzie końcem „trasy przemysłowej” i początkiem mającej rozpocząć się w następnym roku budowy drogi obok szpitala, łączącej ul. Sądową z ul.

Sikorskiego. W planach jest także budowa ductu pieszego i ścieżki rowerowej przez park (dawny cmentarz ewangelicki) naprzeciwko budynku sądu pod budowaną obwodnicą, dalej koło szpitala na osiedle Grunwald i do mającej powstać w przyszłości ścieżki rowerowej w kierunku Zbiczna.

W ten sposób powstanie kompletna ścieżka dla rowerów od osiedla przy ul. 18 Stycznia aż nad jeziora.

zm

Darmowe studia I i II stopnia (również zaoczne) na kierunku Informatyki, Kosmetologii, Geodezji i Kartografii w łódzkiej uczelni niepublicznej

Nauki nigdy za dużo

Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi uzyskała dofinansowanie z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Na podstawie badań rynku pracy oraz konsultacji w środowisku pracodawców Uczelnia przygotowała nowoczesny program kształcenia na studiach inżynierskich i uzupełniających magisterskich o profilu informatycznym. Dzięki dofinansowaniu studenci rozpoczynający naukę w roku akademickim 2009/2010 będą mogli odbyć pełen cykl kształcenia za darmo w trybie dziennym lub zaocznym.

Poza tym, w ramach tego samego Programu Operacyjnego od nowego roku akademickiego absolwenci szkół średnich będą mogli podjąć darmowe studia z Kosmetologii. Również na tym kierunku studenci rozpoczynający naukę w roku akademickim 2009/2010 będą mogli odbyć pełen cykl kształcenia na studiach I stopnia za darmo w trybie dziennym lub zaocznym. SWSPiZ w Łodzi uzyskała też dofinansowanie z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Dzięki temu dofinansowaniu uczelnia przygotowała unikalny kierunek studiów Geodezja i kartografia z nowoczesnym programem kształcenia na studiach inżynierskich. Jest to jedyna możliwość nauki Geodezji i kartografii w regionie na studiach wyższych. Dzięki dofinansowaniu studenci rozpoczynający naukę w roku akademickim 2009 będą mogli odbyć pełen cykl

kształcenia za darmo w trybie dziennym lub zaocznym.

Na stronie uczelni www.swspiz.pl znajdują Czytelnicy więcej informacji o nowych, darmowych studiach uruchomionych od nowego roku akademickiego 2009/2010.

zm

Dzięki pieniądзом pochodzącym z kasy miejskiej nowy park DPS jest funkcjonalny i piękny

Seniorzy żegnali lato w nowym parku

Pod koniec sierpnia mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Brodnicy wraz z członkami zaprzyjaźnionych klubów seniora uczestniczyli w integracyjnej imprezie plenerowej pod nazwą „Pożegnanie lata”. Była to pierwsza impreza, która odbyła się w nowym parku Domu Pomocy Społecznej.

- Nasz park zajmuje teraz powierzchnię ok. 12 arów, oddany został do użytku pod koniec czerwca tego roku – mówi dyr. Domu Pomocy Społecznej Jerzy Anzel. - Urządzony został od podstaw za pieniądze pochodzące od Urzędu Miejskiego w Brodnicy.

Park ma nowe szerokie alejki wykonane z polbruk,

posadzone zostały nowe drzewa, krzewy i trawniki. Ze starej części parku przeniesione zostały scena i altany. Wykonano nowe oczko wodne. Przeniesiono instalację wodną i elektryczną. Całość jest ogrodzona, a wzdłuż płotu zasadzono nowy żywopłot.

- Wszystkie prace wykonywane były przez pracowników z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Brodnicy na zlecenie Urzędu Miejskiego w Brodnicy, który ponosił sam koszty urządzenia nowego parku dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej - mówi dyrektor „Pomocnej dłoni”.

Działania te są formą rekompensaty za część działki, o którą pomniej-



Fot. Nadesłana

W nowym parku można organizować rozmaite zabawy plenerowe i koncerty

szo ogród seniorów, a którą UM przeznaczył pod inwestycje. Oprócz tego samorząd brodnicki przekazał w lipcu tego roku 100

tys. złotych do DPS, które zostanie przeznaczone na zakup i wymianę 168 okien.

zm

Łóżeczka dla niemowlaków

Od momentu skierowania przez ordynatora Oddziału Dziecięcego brodnickiego szpitala pisma do burmistrza Brodnicy z prośbą o pomoc finansową lub rzeczową w wyposażeniu oddziału w sprzęt medyczny minęły dwa miesiące. Sprawa jest już załatwiona.

Burmistrz zakupił na potrzeby najmłodszych pacjentów brodnickiej lecznicy cztery łóżeczka niemowlęce „Junior” z wyposażeniem w materacyki i wieszaki do kroplówek. Z kasy samorządu brodnickiego wydano na ten cel około 8000 zł.

- Nasz oddział istnieje od ponad 30 lat i od tej pory nie



Starsza pielęgniarka pediatryczna Małgorzata Wiadro z małym pacjentem Adrianem

były wymieniane meble służące naszym pacjentom – mówi Ilona Horszcharuk, ordynator Oddziału Dziecięcego. – W ciągu roku hospitalizujemy ponad tysiąc dzieci. Szpital powinien zapewnić leczenie według obowiązujących standardów, ale brak pieniędzy nie zawsze na to pozwala. Stąd nasze prośby kierowane do samorządu.

Łóżeczka od miasta, które trafiły już na oddział, z pewnością dobrze będą służyły małym pacjentom. Warto, by inne samorządy i firmy także wykazały się dobrą wolą i wspomniały w podobny sposób szpital. Przyczyni się to do poprawy jakości pobytu leczonych dzieci i wizerunku placówki.

zm

Fot. Hanna Osieńska

SPOŁECZNA WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I ZARZĄDZANIA

GEODEZJA I KARTOGRAFIA
KOSMETOLOGIA
INFORMATYKA

bezpłatne studia

KAPITAŁ LUDZKI
Narodowa Platforma Szkoleniowa

INNE EUROPEJSKIE FUNDUSZE

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Harmonogram Ogólnych Zebrań Mieszkańców Osiedli – 2009 r.

PIERWSZE ZEBRANIE

Nazwa Osiedla: Ustronie
Ulice na obszarze osiedla: Agrestowa, Długa, Jagodowa, Malinowa, Miła, Piaski, Podgórna, Poziomkowa, Promykowa, Rzeźnicza, Słoneczna, Spokojna, Stepowa, Strumykowa, Sybiraków, Truskawkowa, Ustronie, Warszawska, Wąska, Wiśniowa, Zacisze, Źródłana.

Nazwa Osiedla: Grażyny
Ulice na obszarze osiedla: Akacjowa, Armii Krajowej, Bolesława Chrobrego, Bolesława Prusa, Cisowa, Cypriana Kamila Norwida, Grażyny, Jana Kasprowicza, Jodłowa, Juliana Tuwima, Kasztanowa, Kombatantów, Kręta, Mikołaja Reja, Modrzewiowa, Nowa, Piękna, Podmiejska, Południowa, Poprzeczna, Porzeczkowa, Reymonta, Sosnowa, Szarych Szeregów, Tulipanowa, Wierzbowa, Wysoka, Zwirowa.

Nazwa Osiedla: Wypiańskiego
Ulice na obszarze osiedla: Ceglana, Nad Stawem, Stanisława Wypiańskiego, Wincentego Witosa.

Nazwa Osiedla: Mieszka
Ulice na obszarze osiedla: Mieszka I, Kazimierza Wielkiego, Władysława Łokietka, 18 Stycznia (od linii ul. Ceglanej od nr 38-prawa strona ulicy i nr 53-lewa strona ulicy do końca ulicy

ul. 18 Stycznia), Polna.

Nazwa Osiedla: Nowa Kolonia

Ulice na obszarze osiedla: Elizy Orzeszkowej, Krótka, Lidzbarska (od początku ulicy do linii ul. Matejki do nr 18-prawa strona ulicy i do ZSM POLMO-lewa strona ulicy-nr 43), Matejki (prawa strona ulicy), Nowa Kolonia, 18 Stycznia (od początku ulicy do linii ul. Ceglanej do nr 36-prawa strona ulicy i nr 51-lewa strona ulicy), Zeromskiego.

Nazwa Osiedla: Matejki

Ulice na obszarze osiedla: Emilii Plater, Jagiellońska, Janusza Korczaka, J. Kochanowskiego, J. Słowackiego, Lidzbarska (od linii ul. Matejki do ul. Lipowej od nr 20 do 48-prawa strona ulicy i od ZSM POLMO do nr 45a-lewa strona ulicy), Matejki (lewa strona ulicy), Waryńskiego.

Termin i miejsce zebrań: 23.09.2009 r. (środa), godz. 17.00, Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Nowa 34.

DRUGIE ZEBRANIE

Nazwa Osiedla: Michałowo. Ulice na obszarze osiedla: Boczna, Bolesława Jastrzębskiego, Feliksa Smoczyńskiego, Jana Janaszka, Krańcowa, Lidz-



Informacje o spotkaniach zostały już wywieszone na terenie miasta

barska (od linii ul. Lipowej od nr 50-prawa strona ulicy i nr 47-lewa strona ulicy do końca ul. Lidzbarskiej), Lipowa, Litewska, Maksymiliana Klimickiego, Mała, Michałowska, Myrńska, Prosta, 67 Pułku Piechoty, Skrajna, Szkolna, Władysławy Zieleniewskiej.

Termin i miejsce zebrań: 24.09.2009 r. (czwartek), godz. 17.00, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania, ul. Lidzbarska 58.

TRZECIE ZEBRANIE

Nazwa Osiedla: Karbowo. Ulice na obszarze osiedla: Adama Rapackiego, Azaliowa, Cicha, Familijna, Gen. Władysława Sikorskiego, Iglasta, Ignacego Łyskowskiego, Kalinowa, Karbowska, Kolejowa, Kwiatowa, Marii Konopnickiej, Natalisa Sulerzyskiego, Okrężna, Osiedłowa, Pomorska, Północna, Przy Strudze, Różana, Skarpa, Skwarna, Staszica, Stokowa, Topolowa, Wesoła, Wrzosowa, Zakątek, Zielona.

Nazwa Osiedla: Morskie

Oko. Ulice na obszarze osiedla: Aleksandra Kruszczyńskiego, Fryderyka Chopina, Graniczna, Henryka Wieniawskiego, Jana Pawła II, Jasna, Jeziorna, Karola Szymanowskiego, Klemensa Malickiego, ks. Jerzego Popiełuszki, Ludwika Grzemskiego, Powstańców Wielkopolskich, Półwiejska, Skromna, Stanisława Moniuszki, Wczasowa, Żeglarska.

Nazwa Osiedla: Grunwald. Ulice na obszarze osiedla: Anieli Krzywoń, Armii Ludowej, Batalionów Chłopskich, Beskidzka, Bo-

haterów Września, Cmentarna, Gen. Józefa Bema, Gwardii Ludowej, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Karkonoska, Karpacka, 15 Lipca, Macieja Rataja, Marcina Kasprzaka, mjr Henryka Sucharskiego, Niskie Brodno, Partyzantów, PCK, Pienińska, Sądowa, Siewna, Stefana Czarnieckiego, Sudecka, Świętokrzyska, Targowa, Tatrzańska, Wiejska, Wincentego Pola, Wincentego Rzymowskiego, Władysława Jagiełły, Wojska Polskiego, Zawiszy Czajnego.

Nazwa Osiedla: Stare Miasto. Ulice na obszarze osiedla: Aleja Jana Melnickiego, Aleja Leśna, Aleja Wędkarzy, Bazarowa, Czwartaków, Duży Rynek, Dworcowa, Farna, Gajdy, Gen. Józefa Hallera, Grobłowa, Grunwaldzka, Jatki, Kamionka, Kilińskiego, Kopernika, Kościelna, Kościuszki, 700-lecia, 3 Maja, Mały Rynek, Mazurska, Mickiewicza, Mostowa, Nad Drwęcą, Ogrodowa, Pivna, Plac Erazma Glicznera, Plac Jana Pawła II, Plac 3 Maja, Poczтовая, Przedzamcze, Przesmyk, Przykop, Stary Plac Szkolny, Strzelecka, Średnia, Świerkowa, Św. Jakuba, Tylna, Wodna, Zamkowa, Zduńska, Żwirki i Wigury.

Nazwa Osiedla: Gdynia. Ulice na obszarze osiedla: Królowej Jadwigi, Ks. Kujota, Łazienna, Paderewskiego, Sienkiewicza, Sokółów, Wybickiego.

Termin i miejsce zebrań: 25.09.2009 r. (piątek), godz. 17.00, Brodnicki Dom Kultury, ul. Przykop 43.



Brodnicka ekipa była w pełni zadowolona z występu

Udany występ brodnickiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych na Międzynarodowej Spartakiadzie Osób Niepełnosprawnych w Inowrocławiu

Medale dla „Od Nowy”

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Od Nowa” po raz pierwszy wzięło udział w Międzynarodowej Spartakiadzie Osób Niepełnosprawnych w Inowrocławiu. Organizatorem sportowej imprezy od ośmiu lat jest Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria”.

Nasze stowarzyszenie reprezentowało na spartakiadzie 5 zawodniczek – mówi szefowa brodnickiej grupy Bernadeta Kopystecka. – Były to panie: Danuta Gruzlewska, Liliana Mańkowska, Dorota Twarogowska, Elżbieta Watkowska i Teresa Wierzychowska. Wróciliśmy z zawodów w znakomitych humorach, bo udało się naszej drużynie i poszczególnym

zawodniczkom świetnie wystartować.

Brodniczankom na mistrzostwach towarzyszyła ponad 20-osobowa grupa kibiców, która podobnie jak sportsmenki wyposażona została przez Urząd Miejski w koszulki, czapeczki i różne materiały promocyjne z logo Brodnicy.

Nasza drużyna zajęła 5 miejsce, natomiast z nagrodami indywidualnymi z zawodów wyjechały: Dorota Twarogowska – złoty medal w swojej kategorii wiekowej i Danuta Gruzlewska za 5 miejsce – mówi Bernadeta Kopystecka.

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, a zwycięzcy dodatkowo nagrody rzeczowe.

zm

ZGŁOSZENIA NA BADANIA

Samorząd brodnicki planuje przystąpić do „Regionalnego Programu Wczesnego Wykrywania Nowotworów Skóry”
W związku z zaplanowanym przez Gminę Miasta Brodnicy przystąpieniem w 2010 r. do „Regionalnego Programu Wczesnego Wykrywania Nowotworów Skóry” prosimy osoby zainteresowane przeprowadzeniem badania kontrolnego o wstępną deklarację uczestnictwa w programie. Zgłoszenia będą przyjmowane w Wydziale Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Brodnicy p.101, telefon 56/4930315 i 56/49303642.

WYWÓZ WIELOGABARYTÓW

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Brodnicy uprzejmie informuje, że w dniach 25-26.09.2009 r. organizuje nieodpłatny wywóz przedmiotów wielkogabarytowych (fózka, wersalki, szafy, kuchenki, lodówki itp.) Zgłoszenia przyjmujemy w siedzibie firmy ul. Gajdy 13, tel. (0-56) 498 30 73-75, nie później niż do 23.09.2009 r. do godz. 15.00

OFERTY SEKCJI ARTYSTYCZNYCH BDK

Co można robić w Brodnickim Domu Kultury?

Tak naprawdę nie każdy o tym wie. Dlatego na łamach dzisiejszego wydania „Ziemi Michałowskiej” prezentujemy ofertę tej placówki. Mamy nadzieję, że osoby, którym dotąd dom kultury kojarzył się wyłącznie z rozstrojonym pianinem i stołem pingpongowym zmienią swoje zdanie. A więc zapraszamy do BDK na zajęcia sekcji.

Szczegółowe informacje o tym w jakich dniach, i o których godzinach odbywają się poszczególne zajęcia dowiedzieć się można w BDK, tel. (056)49-821-42.

Grupa cyrkowa „Bedekus”

prowadzący: **Ewa Dembek**

Szeroka oferta technik cyrkowych tj. żonglerka, akrobatyka, wirujące talerze, diablo, klaunada, iluzja, rolabola, kiwido i wiele innych.

adresat: dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz licealnych.

Teatrzyk Dziecięcy „Michałek”

prowadzący: **Ewa Dembek**

Tworzenie etiud i spektakli teatralnych. Kształcenie umiejętności scenicznego mówienia, interpretacji tekstu, wymiana doświadczeń aktorskich i teatralnych wśród dzieci, komponowanie plastyki przestrzeni scenicznej i ruchu scenicznego.

adresat: dzieci ze szkół podstawowych.

Zespół tańca nowoczesnego „Uniq”

prowadzący: **Karina Rybszleger**

Formacja „Uniq” działa od 1996 r. na swoim koncie ma liczne osiągnięcia: III miejsce na mistrzostwach Polski, finał Mistrzostw Europy a także jest laureatem wielu ogólnopolskich festiwali tanecznych. W swoim repertuarze posiada układy choreograficzne w stylu disco dance, hip hop, funky.

adresat: młodzież w wieku gimnazjalnym oraz licealnym.

Mażoretki

prowadzący: **Karina Rybszleger**

Mażoretki to młode dziewczyny ubrane w paradne stroje zawierające elementy umundurowania galowego różnych służb i formacji. Występują na pokazach estradowych i paradach ulicznych, prezentują choreograficzne układy taneczno-marszowe do muzyki orkiestry dętej.

Mażoretki spełniają nie tylko funkcję widowiskowego dodatku, ale przy pomocy wykonywanych gestów sygnalizują orkiestrze zbliżający się zakręt, zakończenie utworu, zmianę rytmu.

adresat: dziewczęta w wieku gimnazjalnym oraz licealnym.

Szkołka Tańca Nowoczesnego

prowadzący: **Karina Rybszleger**

Nauka podstaw stylów tanecznych tj. disco dance, hip-hop, funky i wielu innych.

adresat: dzieci od 8 lat.

Zajęcia recytatorskie „Sztuka Mowy”

Ćwiczenia z zakresu analizy i interpretacji tekstu literackiego, przygotowanie uczestników do udziału w konkursach recytatorskich. Ponadto zestaw podstawowych ćwiczeń oddechowych, fonacyjnych umożliwiających praktyczne zdobycie umiejętności prawidłowego oddychania, emisji głosu i dykcji.

prowadzący: **Aneta Gieźma – Bartnicka**
adresat: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich.

Grupa Tańca Współczesnego

adresat: uczniowie szkół, gimnazjalnych i średnich

Poznanie technik tańca współczesnego, przygotowywanie układów choreograficznych, możliwość poznania nowych form ekspresji, ćwiczenia ruchowe. Rozbudzanie i rozwijanie wrażliwości muzycznej.

prowadzący: **Marzena Kobryń**

Teatr CBR'60

prowadzący: **Aneta Gieźma-Bartnicka**

W programie: praca nad głosem, świadomością ciała, ćwiczenia dykcyjne, elementy gry aktorskiej, etiudy, realizacja spektaklu. Uruchamiamy wyobraźnię m.in. poprzez szereg ćwiczeń z nadawaniem przedmiotom i sytuacjom nowych znaczeń, ćwiczenia wyobraźni z m y s ł o w e j ,

ćwiczenia w orientacji przestrzennej, a przede wszystkim - przez różnego rodzaju improwizacje. Partner - Przestrzeń - Przedmiot: to elementarne zadania z działania scenicznego.

Nauka gry na keyboardzie

prowadzący: **Zbigniew Stasiak**

Nauka od podstaw posługiwania się instrumentami klawiszowymi (keyboard) poznanie i umiejętność czytania nut na podstawie podręcznika „Nauka gry na keyboardzie”.

adresat: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich.

Grupa tańca Locking „GoodLock”

prowadzący: **Maciej Zajda**

Locking, to pokazowy styl tańca należącego do grupy Funk Styles i tańców ulicznych (street dance), będący „protoplastą” tańca hip-hop. W skrócie, polega on na szybkich



Zespół Uniq był kiedyś trzecim zespołem tańca disco-dance w Polsce. Teraz wraca do dawnej świetności.

i zdecydowanych ruchach górnej części ciała, przy zachowaniu luzu w jego dolnych partiach oraz żywej interakcji z publicznością. Styl ten wymaga od tańczącego wyuczania rytmu, koordynacji oraz... poczucia humoru.

adresat: młodzież w wieku gimnazjalnym oraz licealnym.

Zespół tańca ludowego

prowadzący: **Maciej Zajda**

Na zajęciach przybliżone zostaną melodie oraz tańce ludowe, które wyszły poza swój region i stały się znane w różnych stronach Polski, jak i na całym świecie.

adresat: dzieci w wieku 9 lat.

Miejski Chór „Canto Grazioso”

prowadzący: **Mirosława Barczewska**

Jeśli chcesz śpiewać, koncertować, spędzać miło czas, jeśli chcesz poznać wspaniałych ludzi i zwiedzać świat, przyjdź do nas!!! Nie musisz znać nut! Chór Canto Grazioso zaprasza.

adresat: uczniowie szkół średnich, studenci oraz dorośli.

Studio piosenki

prowadzący: **Zbigniew Stasiak**

Nauka emisji głosu i dykcji, umuzykal-



W Brodnickim Domu Kultury każdy może spróbować swych sił w roli wokalisty lub wokalistki

nie, przygotowanie repertuaru, który uczestnicy prezentują w przeglądach i konkursach.

adresat: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich.

Miejska Orkiestra Dęta

prowadzący: **Kazimierz Wieczorkowski**

Miejska Orkiestra Dęta ma próby dwa razy w tygodniu w sali wielofunkcyjnej BDK. Orkiestra koncertuje w kraju i zagranicą, zdobywając wiele cennych nagród.

adresat: uczniowie szkół gimnazjalnych, średnich, studenci oraz dorośli.

Qigong – „Lecący Żuraw”

prowadzący: **Kryszyna Szczepańska**

Qigong jest zestawem ćwiczeń zdrowotnych starożytnych Chin. Qigong składa się z dwóch słów: Qi, czyli życiowa energia, oraz Gong, czyli perfekcyjne opanowanie czegoś (np. perfekcyjne opanowanie sztuki walki to Kung-Fu). Oznacza to mniej więcej „perfekcyjne opanowanie sztuki kontroli energii życiowej”. Technika składa się z odpowiedniej postawy, skupienia umysłu oraz odpowiedniego oddechu. Może być stosowana w celach medycznych, medytacyjnych oraz jako sztuka walki.

adresat: uczniowie szkół średnich, studenci oraz dorośli.

Próby zespołów muzycznych

prowadzący: **Zbigniew Stasiak**

Pomoc w zajęciach, udostępnienie sali do zajęć muzycznych, możliwość korzystania ze sprzętu nagłośnieniowego.

adresat: członkowie zespołów muzycznych.

Sekcja szachowa

prowadzący: **Andrzej Sędkak**

adresat: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich.

Klub Seniora Brodniczanka

Spędzanie wolnego czasu, integracja z innymi klubami.

Kierownik **Teresa Ostrowska**

Fot. Nadesłane

Warto skorzystać z tej szansy

Pieniądze czekają na przedsiębiorców

Więcej niż 200 milionów złotych wynosi pula środków w adresowanych do przedsiębiorców, tegorocznych konkursach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Te pieniądze pozwolą rozwinąć skrzydła i wzmocnić się na rynku kujawsko-pomorskim firmom.

- Chciałbym, żeby ta informacja dotarła do wszystkich przedsiębiorców w regionie i żeby wielu z nich dostrzegło w niej możliwości dla siebie: samorząd województwa ma do rozdysponowania naprawdę spore fundusze na szeroko rozumiane inwestycje w rozwój firm. Każdy przedsiębiorca, który ma dobry pomysł i realnie ocenia możliwości jego realizacji, może z nich skorzystać – deklaruje marszałek województwa Piotr Ciałbecki.

Zapraszamy przedsiębiorców do złożenia wniosków aplikacyjnych na jeden z pięciu wymienionych poniżej konkursów, w których nabór dokumentacji już trwa, wkrótce się rozpocznie albo zostanie wkrótce ogłoszony.

- Konkurs o środki na wsparcie inwestycji przedsiębiorstw
 - * dla firm małych i średnich oraz mikroprzedsiębiorstw
 - * pula środków 56,5 mln złotych
 - * nabór wniosków rozpoczął się 10 sierpnia
 - Konkurs o środki na wsparcie inwestycji przedsiębiorstw
 - * dla firm małych i średnich oraz mikroprzedsiębiorstw
 - * pula środków 76,4 mln złotych
 - * ogłoszony w sierpniu.
 - Konkurs o środki na dostosowanie do wymogów związanych z ochroną środowiska
 - * dla małych i średnich firm
 - * pula środków 85,4 mln złotych
 - * nabór wniosków rozpocznie się 21 września
 - Konkurs o środki na rozwój i promocję markowych produktów
 - * dla wszystkich przedsiębiorstw zaangażowanych w ten segment rynku
 - * pula środków 7 mln złotych
 - * nabór trwa (do wyczerpania limitu środków)
- Szczegółowych informacji na temat konkursów udziela pracownica Wydziału Rozwoju Miasta i projektów Europejskich UM w Brodnicy oraz pracownicy Departamentu Wdrażania RPO w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu.
(na podstawie www.kujawsko-pomorskie.pl)

Z aparatem w plenerze

Burmistrz Brodnicy oraz Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy zapraszają do wzięcia udziału w I edycji konkursu fotograficznego dla młodzieży pt. „Ocalone w obiektywie” im. Ryszarda Kapuścińskiego.

Idea konkursu nawiązuje do powstałego na początku lat 60-tych reportażu Ryszarda Kapuścińskiego pt. „Ocalony na tratwie”, w którym wybitny polski dziennikarz i pisarz utrwalił pracę jednego z flisaków na Pojezierzu Brodnickim. Dziś, kiedy flisacy bezpowrotnie zniknęli z panoramy pojezierza, wymieniony tekst, oprócz wartości literackiej, ma również duże znaczenie historyczne. Pragniemy zachęcić młodzież do utrwalania tego, co przemija i zmienia się w naszym otoczeniu.

Mogą to być obrazy przyrody, czyli np. unikalne i chronione gatunki drzew, roślin oraz zwierząt. „Magiczne miejsca” związane z określoną legendą, lokalną opowieścią, ludowym przekazem. Można zilustrować fotografią tematy związane z tworzeniem kultury materialnej, transportem, kulinariami, rozrywką, obrzędami religijnymi znanymi w Brodnicy, na Pojezierzu Brodnickim oraz na terenach sąsiadujących z powiatem brodnickim. Zachęcamy do obrazowania pracy ludzi, zwłaszcza wykonujących zawody unikalne, zanikające. Za istotne uważamy również utrwalanie obiektów zabytkowych, stacji kolejowych, dróg i szlaków itd.

Fotografie prosimy dostarczyć do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy przy ul. Zamkowej 1, w terminie do 30 września 2009 r.

Rozstrzygnięcie konkursu, odbędzie się w dniu 9 października 2009 roku w Pałacu Anny Wazówny.

Tekst i fot: (sta)



Nieczynna stacja kolejowa w Jankowie. Pociągi tu już nie wrócą.

Wojewódzkie Obchody Światowego Dnia Turystyki 2009

Tym razem w Brodnicy

Ponad 150 osób zajmujących się zawodowo i społecznie rozwojem turystyki w naszym województwie przyjedzie 9 października do Brodnicy, by wziąć udział w Wojewódzkich Obchodach Światowego Dnia Turystyki.

Organizatorem imprezy jest Urząd Marszałkowski w Toruniu, który na miejsce Gali podsumowującej tegoroczne obchody wybrał właśnie Brodnicę. Spotkanie przedstawicieli samorządów,

organizacji turystycznych oraz branży turystycznej z kujawsko-pomorskiego odbędzie się w Pałacu Anny Wazówny.

Światowy Dzień Turystyki to święto turystów oraz ludzi, którzy zawodowo zajmują się turystyką. Jest to również okazja do integracji przedstawicieli władz państwowych, samorządowych oraz środowiska turystycznego. Podczas corocznych obchodów Światowego Dnia Turystyki osoby, które zasłużyły się dla

turystyki zostają uhonorowane odznaczeniami Ministra Sportu i Turystyki za „Zasługi dla turystyki”. Tak będzie również w Brodnicy. Poza tym poznamy laureatów konkursu ODKRYWCA 2009, organizowanego przez Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, osoby wyróżnione przez Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego za działania w Dziedzinie Turystyki.

Odbędzie się także wręczenie certyfikatu na „Najlepszy Produkt Turystyczny Regionu” oraz certyfikatów plebiscytu „Perły w Koronie 2009” przez Kujawsko-Pomorską Organizację Turystyczną. Warto dodać, że o miano „Perły w koronie” ubiegały się także brodnickie zabytki: kościół farny, ruiny zamku krzyżackiego i układ urbanistyczny miasta. Marszałek nagrodzi także dzieci, których prace zwyciężyły w konkursie plastycznym pt. „Turystyka – Świętując Różnorodność”. Natomiast burmistrz Brodnicy nagrodzi zwycięzców konkursu fotograficznego im. Ryszarda Kapuścińskiego pt. „Ocalone w obiektywie”.

Na zakończenie uroczystości z recitale fortepianowym wystąpi Mariusz Klimsiak, który zagra utwory Fryderyka Chopina. Przybyli na uroczystą Galę będą mieli okazję obejrzeć również nagrodzone fotograficzne i plastyczne prace konkursowe.

zm



Nie tylko dorośli brodniczanie lubią swoje zabytki. Małymi mieszkańcami również je znają i wykorzystują do twórczej zabawy.

Fot. Paweł Stanny

W rytmie dwóch rzek

Przez Brodnicę płyną dwie rzeki: rzeka ludzi i rzeka Drwęca. Płyną równolegle, ale osobno. A to przecież dwa kroki, by je zbliżyć. Tylko czy warto?

Pierwsza płynie od strony Torunia, mija położone niemal naprzeciwko siebie starostwo i magistrat, przyspiesza ulicą Kamionka, chwilowo rozlewa się na Małym Rynku, potem mija Przedzamcze, Jatkę, by znowu leniwie rozciągnąć się na Dużym Rynku i następnie zwałowej przemknąć obok wieży Mazurskiej. Zasilona strumieniem pieszych podążających od Michałowa ostro skręca w prawo w Mostową. Przemyka szybko obok brły pomnika Jana Pawła II i płynąc na południe Podgórną powoli zanika.

Druga podąża z przeciwną, od Ostródy, Nowego Miasta i Kurzętnika, jakby na przywitanie tej pierwszej. Mija przedmieścia Brodnicy, tyły ogródków, zaplecze produkcyjne zakładów Polmo i wpada w rynnę krzaków, chorych kasztanów oraz innych „okazów” przyrodniczych. Podróżujący rzeką turysta z trudem się orientuje, że wpłynął już do miasta.

Obie rzeki krzyżują się przy

wieży Mazurskiej. Nie mają czasu i miejsca na spotkanie, choć jest do tego znakomita okazja. Jedna ściśnięta wąskimi chodnikami, druga – szarym, kamiennym murem i nabrzeżem. Na moście trudno przystanąć i popatrzeć na wodę, nie czyniąc przeskody przechodniom. Zresztą może nie warto, bo w dole kamienną burte Drwęcy „przyzodobił” jakiś miłośnik graffiti.

Od krzyżówki odchodzą wzdłuż rzeki dwie ulice. Ulica Tylna (niegdyś Sukiennicza) leży bezpośrednio nad Drwęcą. Jej nazwa mówi wszystko. Kto by tam chodził ulicą Tylną. Jest więc na niej pusto i głucho, choć z Dużego Rynku do niej blisko, jak rzut beretem. Nieistniejący ruch pojazdów potwierdza tu zupełnie brak parkomatów, których pełno w innych częściach Brodnicy.

Z ulicy Tylny widać doskonale rzekę i jej drugi brzeg, a na nim jakieś budy, szalarki i blaszane bieda garaże dla kilku samochodów. Po deszczu robi się między nimi błotnisty pasaż, który przeszkadzają miłośnicy zakotwiczonych tam ciucholandów. Nad garażami pospolite jesionokłony i w połowie usychające wierzby.

Ulica Nad Drwęcą wbrew pozorom nie biegnie wcale nad rzeką. Idąc Nad Drwęcą trudno rzekę zobaczyć. Gęsty ponad metrowy żywopłot z alyczy skutecznie zasłania widok na wodę, a z wody widok na miasto. Wiosłujący kajakarze niewiele w tym miejscu obejrzą. A przecież przy ulicy stoją całkiem przystojne domy. Tylko dodać im kolorów, jednemu poprawić dach, innemu ukwiecić okna i już jest co pokazywać przepływającym wodniakom.

Dwa mosty spinają kłamrą miejską część spływu kajakowego. Między nimi, po obu stronach rzeki jest sporo miejsca, by brodniczanie i licznym turystom przybliżyć rzekę. Ot choćby wątpliwej dzisiaj urody teren między kamienicami przy Mostowej, a pawilonem handlowym z dwanami i tanią odzieżą. I tu i przy ulicy Tylny jest przynajmniej kilka miejsc, z których przyzwyczajeni do braku przestrzeni Azjaci uczyliby kwitnącej restauracji. Czy potrafimy zrobić podobnie? Nie wstydzimy się naszej rzeki.

Piotr Szeliga



Podczas uroczystości z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej pod pomnikiem huknęły salwy honorowe ku czci poległych. Potem starano się wybierać tuski, ale i tak kilka dostało się w ręce dzieciarni.



Nasi spadochroniarze i pancerniacy. Kiedyś chłopcy malowani, do których wzdychała niejedna panna. Dziś, mimo upływu czasu, można śmiało przyznać, że nadal prezentują się przystojnie i bardzo elegancko. Na zdjęciu żołnierze-weterani Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Od lewej Jan Kozicki, Kazimierz Psuty, Zbigniew Kwaśniewski i Alfons Sobiecki na zakończenie spotkania w bibliotece.

Wybrane
z
miesiąca

Fotograficzny flesz



Brodniccy żeglarze pływają znakomicie i rozslawiają miasto. Swymi ostatnimi osiągnięciami pochwalili się burmistrzowi. Podczas regat w Zninie byli bezkonkurencyjni. Jak tak dalej pójdzie to Brodnica stanie się bardziej znana od koncernu NIVEA – znanego sponsora Błękitnych Żagli.



W Warsztatach Terapii Zajęciowej podsumowano i pożegnano się z wakacjami. Uczyniono to jak widać w bardzo dobrych nastrojach.



To była radość, szaleństwo, prawdziwa euforia. Na otwarciu Orlika przy SP nr 4 zebrało się sporo dorosłych, ale do nich należało tylko kilkanaście minut oficjalnej ceremonii. Tak naprawdę świętowała i cieszyła się młodzież. W niektórych wstąpił jakby nowy duch.



Podczas otwarcia brodnickiego Orlika padły pierwsze gole. Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu UM Anna Kupczyk pewnie posłała piłkę do siatki. Szkoda, że Wojciech Kupczyk nie mógł tego gola zrelacjonować. Pewnie napisałby, że był to pierwszy gol na nowym boisku strzelony przez kobietę i tym samym ostatni gol strzelony w butach na obcasach.



Być albo nie być. Oto jest pytanie... Tamtego piątkowego dnia, podczas promocji swej książki, Marian Chwiłkowski był nie do pokonania w słowie. Sam Szekspir nie dałby mu rady. Mówiąc poważnie, była to najlepsza publiczna prezentacja tego historyka i publicysty pośród dotychczasowych. Gratulujemy i książki, i ciekawego wykładu.

Opracował Paweł Stanny

Klasa 1a Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy



Szkoła Podstawowa nr 1, klasa 1a. Wychowawca: Dorota Wicińska.

Uczniowie: Krzysztof Bitowt, Oliwia Burnicka, Jakub Czachowski, Paulina Duttkowska, Aszot Gumruyan, Nikola Isajew, Anna Iwańska, Miłosz Karwacki, Mateusz Klimowski, Oliwia Końpa, Natalia Kujawska, Anita Lange, Klaudia Literka, Jakub Maciejewski, Barbara Malinowska, Krystian Malinowski, Klaudia Michalska, Nikola Pliszka, Anna Rudzińska, Wojciech Rudziński, Bartosz Rysz, Jakub Rysz, Zuzanna Sławska, Jakub Suchocki, Patrycja Zakrzewska, Marcin Żurawski.

Sześciolatki poszły do szkoły

Kurator oświaty Iwona Waszkiewicz gościła 9 września w Szkole Podstawowej Nr 1 w Brodnicy. Wizyta związana była z faktem, że w brodnickiej „jedynce” rozpoczęło w tym roku szkolnym naukę w stosunku do innych szkół z naszego województwa liczne grono sześciolatek.

Pani kurator chciała sprawdzić, jak wygląda i funkcjonuje szkoła, która zdołała zachęcić rodziców dzieci 6-letnich, by zdecydowali się postać swoje pociechy w tym wieku do pierwszej klasy.

- W pięciu klasach pierwszych w naszej szkole uczy się jedenastu sześciolatek - mówi Krystyna Dżur, dyr. SP nr. 1 w Brodnicy. - O ile mi wiadomo tylko w Szkole Podstawowej nr 1 w Rypinie jest takich uczniów więcej.

W czasie wizyty w szkole kurator Iwone Waszkiewicz towarzyszyły: p.o. wiceburmistrza Anna Kupferschmidt i naczelnik Wydziału Oświaty Anna Kupczyk. Goście spotkali się z dziećmi sześciolatkami, ich wychowawczyniami oraz rodzicami. Obejrzeli klasy,

w których prowadzone są zajęcia i świetlicę. Przy okazji wizyty pani kurator oficjalnie poinformowano, że brodnicka „jedynka” przystąpiła do rządowego programu „Radosna szkoła”, w ramach którego do szkoły trafią pieniądze przeznaczone na zakup

pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw w szkole i na urządzenie szkolnego placu zabaw. Intencją programu jest stworzenie w szkołach warunków do aktywności ruchowej, porównywalnych ze standardami wychowania przedszkolnego (zm)



Klasa 1b Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy

Szkoła Podstawowa nr 1, klasa 1b. Wychowawca: Katarzyna Kahl.
 Uczniowie: Roksana Aniszewska, Michał Białek, Paulina Chełmniak, Julia Gibalska, Martyna Glinka, Jakub Górski, Weronika Kuchczyńska, Wiktoria Lewandowska, Natalia Łapczuk, Zofia Marchlewska, Wiktoria Mazanowska, Dominika Paradzińska, Laura Rożek, Alicja Zuchowska, Alicja Rumińska, Magdalena Śmigecka, Julia Surmiak, Jakub Surmiak, Kacper Tomasiak, Maciej Zubowicz, Maciej Śmiechowski, Julia Stengierska, Dominik Stogowski.



Klasa 1c Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy

Szkoła Podstawowa nr 1, klasa 1c. Wychowawca: Beata Andrzejewska.
 Uczniowie: Kacper Marchlewicz, Kaja Maliszewska, Kacper Hyżyński, Julita Kamińska, Dawid Kotowski, Kacper Malinowski, Dominik Jahnke, Kacper Grabkowski, Jadwiga Filarska, Wiktoria Wędrowska, Paweł Jabłoński, Hubert Ciechański, Anita Węglerska, Karolina Wiśniewska, Filip Jędrzejewski, Patryk Szczawiński.



Uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 łatwo można rozpoznać za sprawą kolorowych czapek.



Klasa 1d Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy

Brodnicy uczniowie w statystyce

Ogólna liczba uczniów w poszczególnych szkołach:

- SP nr 1 - 784
- SP nr 2 - 479
- SP nr 4 - 439
- ZS nr 1 - szkoła podstawowa - 443
- ZS nr 1 - Gimnazjum nr 2 - 571
- ZS nr 1 - III LO - 315
- Gimnazjum nr 1 - 524

Liczba dzieci rozpoczynających naukę w klasach pierwszych:

- * szkół podstawowych - 387
- * szkół gimnazjalnych - 355

Szkoła Podstawowa nr 1, klasa 1d. Wychowawca: Beata Wojciechowska. Uczniowie: Jakub Jasiński, Maciej Kuczyński, Nikodem Przybylski, Patrycja Bąk, Sandra Bąk, Bartosz Plochacki, Jacek Miraszewski, Wiktoria Piotrowska, Joanna Owczarek, Wojciech Wierzycki, Dominik Chechłowski, Adam Maćkiewicz, Tomasz Duszyński, Beata Choińska, Bartosz Szeffler, Paulina Fagasińska, Marta Domańska, Sebastian Pesta, Agata Tambowcew



Klasa 1e Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy

Szkoła Podstawowa nr 1, klasa 1e. Wychowawca: Beata Bachanek.

Uczniowie: Jakub Wątorowski, Jakub Betlejewski, Agata Laszkowska, Adrian Jamroży, Betina Jamroży, Martyna Bartnicka, Julia Kornacka, Michał Mańka, Radosław Roskowski, Julia Rekowski, Martyna Ziółkowska, Adrian Licznarski, Mateusz Kutakowski, Julia Starogarska, Dominik Lewiński, Maria Sznajder, Maja Horowitz, Miriam Mazawi, Daria Galczewska, Malwina Kępczyńska, Daria Jurkowska, Wiktoria Wiadro, Hubert Klonowski, Izabela Jasińska, Ksawery Tomella, Karol Jaranowski, Martyna Kozikowska, Adrian Jabłoński.

Zdjęcia Paweł Stanny

„Jeszcze garść wspomnień” (2)

Wyróżnienie w konkursie literackim „Odkryj swój talent” w kategorii uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli: Kazimierz Psuty „Jeszcze garść wspomnień”

Przypomniało mi się, że kiedyś krótko przed zakończeniem wojny dostałem rozkaz wyjazdu do jakiejś miejscowości. Droga wiodła przez las i moczary. Nie widziałem żadnego pojazdu i żadnego żołnierza. Na moczarach położone były gałęzie. Miałem trudności w przejeździe. Często samochód stawał. Pomogło dopiero włączenie terenowego biegu. Przez dłuższy czas nikogo nie spotkałem. Zachowałem spokój, ale czułem się nieswój. Co by to było, gdybym tu utknął. Nikt by tu mnie nie znalazł. Jakoś dobrnąłem do szosy asfaltowej. I tu niespodzianka.

Wielka tablica z napisem po polsku (ucieszyłem się, że jestem wśród swoich), „Uwagaminy. Trzymaj się lewej strony.” Taśma była tak blisko lewej strony, że często musiałem jechać rowem. Po wielu kilometrach dotarłem do jakiejś wsi i dopiero wtedy zorientowałem się, gdzie jestem.

Potwierdziło się porzekadło, że żołnierz musi mieć czasami nieco szczęścia. To jest tylko fragment, o którym sobie przypominałem.

Kiedyś pisałem do domu. Prosiłem, aby przysłano mi adres Niemca Hapke. To był „treuhander”, który w czasie okupacji zabrał rodzicom piekarnię i dom, wyrzucając całą rodzinę z mieszkania do nieczynnego sklepu Pani Bogdańskiej (róg ul. Hallera i Jatki). Domyśliłem się, że rodzina Hapke uciekła przed Rosjanami i wylądowała gdzieś w Zachodnich Niemczech. Może w pobliżu miejsca mojego zakwaterowania. Adresu nie dostałem.

Po powrocie do Polski pytałem się, czy znali adres Hapke. Rodzina bała się, że gdybym ich odszukał to mógłbym zrobić im jakąś krzywdę. Nie chciała zemsty. Nie chodziło mi o to. Chciałem im się pokazać w mundurze żołnierza polskiego z orłem polskim na berecie i przypomnieć im o tysiącletniej Rzeczy. 6 lat rządów Hitlera i 6 lat wojny wystarczyło, aby III Rzesza przestała istnieć.

A sam okres dwuletniej okupacji to właściwie sielskie życie. Niemcy musieli wykonywać wszelkie nasze nakazy. Nasz generał mówił, że Niemcy mają się nas bać. I tak było, chociaż

nasze stosunki z obywatelami niemieckimi (i obywatelkami) były na ogół poprawne. Niemcy rozgrywali z nami mecze piłkarskie. Raz reprezentacja naszego pułku grała ze znaną niemiecką drużyną Schalke 04, którzy wysoko z nami przegrali. Były też zabawy taneczne, tylko bezalkoholowe. Przydział wódki otrzymywali tylko żołnierze od plutonowego wzyź. Rolnicy niemieccy mieli zakaz sprzedaży żołnierzom np. świń i cieląt. Ale od czego żołnierski spryt.

Kuchnia nasza miała zaoszczędzony zapas kawy. Wojsko robiło zapas papierosów, a za kawę i papierosy miało się wszystko. Nawet najładniejszą dziewczynę, jako osobę towarzyszącą. Najchętniej to żołnierze zostali do końca życia na okupacji. Kiedyś jechałem niemieckim pociągami. Widziałem jak nienawidzić biła z ich oczu. Zapaliłem papierosa. Znalazł się jakiś odważny Niemiec i poprosił o poczęstowanie go papierosem. Dałem mu całą paczkę mówiąc, aby poczęstował pozostałych. Wszyscy skrzętnie zapalili. Jak się do mnie uśmiechali, jacy byli rozmowni, jak chwalili Polskę i Polaków. Natych-

miast zrobili mi miejsce siedzące. Mówili mi, że byli w Wehrmachcie, ale większość z nich zdezerterowała. Tacy to byli Niemcy. Dziś chyba nikt z nich by się nie przyznał, że prosił kiedyś polskiego żołnierza o papierosa. Był również nieco inny okres na okupacji. Około 200-300 żołnierzy oddelegowano do wyrębu lasu. Mimo że miałem niezłą pracę, byłem operatorem dźwigu, ładowałem drewno na wagony, to buntowałem się. Jakby mało było Niemców do tej roboty.

Był tylko jeden Niemiec pracujący za mną. Praca jego polegała na stempowaniu drewna. Pytałem się go, co się z tym drewnem dzieje. Odpowiedział mi, że nie wie. Wie tylko, że przesyłane jest do Wielkiej Brytanii. Dziwiono się, że Rosjanie wszystko wywożą do Związku Radzieckiego. Rzecz ciekawa.

Po wojnie rozmawiałem z wieloma oficerami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Nikt z nich nie wiedział, że polscy żołnierze dywizji pancerniej dokonują wyrębu lasów dla Anglików. To wszystko wydawało mi się podejrzanym.

Koniec

Kazimierz Psuty



Kazimierz Psuty prezentuje odznakę za udział w lądowaniu w Normandii

Francuzi dziękują za wolność

Byli żołnierz 1. Dywizji Pancerniej Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie Kazimierz Psuty został wyróżniony wstęgą pamiątkową upamiętniającą lądowanie wojsk alianckich w Normandii w 1944 roku. W czerwcu br. obchodzono 65. rocznicę tej operacji.

Wstęga pamiątkowa została ustanowiona wspólnie przez Region Dolna Normandia reprezentowany przez pana Laurenta Beauvais oraz Stowarzyszenie „Pamięć Normandii” (Normandie Memoire Espace Historique), któremu przewodniczy admirał Brac de la Perriere. Odznaka powstała z myślą o tych wszystkich żołnierzach, którzy lądowali na normandzkich plażach przed 65 laty.

- Pragniemy w ten sposób uhonorować i jednocześnie podziękować tym wszystkim weteranom, którzy uczestniczyli w wyzwoleniu Naszego kraju – pisze w liście do Kazimierza Psutego Admirał Brac de la Perriere. Wstęgę pamiątkową kierujemy również do tych, którzy z różnych względów nie mogą uczestniczyć osobiście w uroczystościach rocznicowych, by w ten sposób wyrazić im wdzięczność za przyniesioną Nam wolność w 1944 roku.

Tekst i fot. Paweł Stanny

Amerykanin w Brodnicy



Nie każdy 40-letni facet idąc ulicą jest w stanie zwrócić na siebie uwagę kobiet. Za to Mercury Grand Marquis ma to pewne jak w banku. Dlaczego? Bo to klasa pod każdym względem.

Wielki, z dużym przebiegiem, potężną mocą silnika, elegancją. No i to imię i nazwisko. Legendarna rodzina, czyli Ford Motor Company, z której pochodzi. Wszystko zapiera dech. Za kilka miesięcy „wybiję” mu czterdziestka, ale patrząc na lśniący w słońcu lakier, błyszczące felgi i klamki, zadbaną tapicerkę, czysty silnik można mieć wrażenie, że zszedł z linii montażowej kilka dni temu. Mercury model Grand Marquis wywodzi się z rodziny Forda. Pierwsze modele pojawiły się w USA w 1938 roku.

Z powodu wojny i potrzeby

przestawienia się na potrzeby produkcji wojskowej nowy model samochodu zaczęto produkować na szerszą skalę dopiero od 1950 roku. Szczyt popularności Mercury osiągnął pod koniec lat 70 tych (ponad 500 tys. sztuk). Obecnie sprzedaż najnowszych modeli auta jest dużo niższa. Od 17 sierpnia ten piękny amerykański krądownik szos pojawił się na stałe w Brodnicy. Jego właścicielem jest, bowiem brodniczanie **Maciej Bielicki**, który odkupił samochód od miłośnika motoryzacji z Gdańska.

- Tak się złożyło, że to mi przypadło przyprowadzić samochód z Gdańska. Jechałem m.in. przez Malbork i Nowe Miasto Lubawskie. Wszędzie auto wzbudzało wielkie zainteresowanie – mówi przyjaciółka Macieja Bielickiego - Dominika Szewcowa.

Merkury Grand Marquis należący do Macieja Bielickiego waży 2.400 kg. Jest długi na 5,75 m. i szeroki na 2.10 m. Posiada 6 miejsc siedzących. Pali około 20 litrów na 100 kilometrów.

- Jazda tym samochodem to prawdziwa przyjemność. Poruszając się po szosie można mieć wrażenie, że on płynie, a nie jedzie - mówi Maciej Bielicki. - Nasz samochód nie będzie wykorzystywany do celów zarobkowych. To nasze prywatne auto na wakacje.

Merkury Grand Marquis to nie pierwszy tak efektowny samochód w Brodnicy. Kilkanaście lat temu na brodnickich ulicach zachwycało BMW z 1948 roku. Chodzą słyuchy, że w mieście może pojawić niedługo Dodge Challenger. Ten sam, (lub podobny model), który zagrał w legendarnym filmie „Znikający punkt”. Historii o niepokornym kierowcy Johnie Kowalskim.

Tekst i zdjęcie Paweł Stanny

Amerykański krądownik szos od sierpnia jeździ na brodnickich rejestracjach, wzbudzając żywe zainteresowanie kierowców i pieszych

200. rocznica urodzin Juliusza Słowackiego.
Opowieść o wieszczu, który królom był równy (1)

Moja droga do Słowackiego

Zrazu – w gimnazjum i w liceum – nic nie zapowiadało, że miałbym się w przyszłości bliżej zająć twórczością Juliusza Słowackiego.

Nasza znakomita polonistka, Łucja Kubacka, spędziła z nami pierwsze miesiące 1945 roku nad lekturą i analizą *Pana Tadeusza*. To były zresztą niezapomniane godziny. Spragnieni byliśmy po okupacyjnej nocy tekstu Mickiewiczowskiej epopei i rozbioru tego niezwykłego dzieła pod profesjonalnym kierunkiem. Ale i później wydawało się, że bliższe

są Pani Profesor *Grażyna i Konrad Wallenrod* niż *Kordian* i *Balladyna*. Na maturze w 1947 roku tematem też był Mickiewicz i Kochanowski (jako poeci narodowi), a nie Słowacki.

Zacząły się wszakże moje studia w Krakowie, a tam był Juliusz Kleiner, papież od Słowackiego, największy w dziejach historii literatury wydawca i komentator autora *Króla-Ducha*. Będąc jego uczniem pisałem (i czytałem) na seminarium swoją pracę na temat *Listu dedykacyjnego do Balladyny*. Możliwość przedstawienia owej pracy

gronu koleżanek i kolegów seminaryjnych uznałem za wyróżnienie ze strony Profesora.

Jedną z pierwszych moich prac w Państwowym Instytucie Wydawniczym, w którym znalazłem się jako redaktor w 1953 roku, było przygotowanie wznowienia bardzo dobrej, wcześniej wydanej książki Pawła Hertz *Portret Słowackiego*. Prosił mnie zarówno autor, jak i moi zwierzchnicy w wydawnictwie, abym czytając *Portret* odniósł się do tej świetnej książki i gdybym znalazł w niej jakieś uchybienia, zaproponował lepsze ujęcia.

Krytyczna uważna lektura pozwoliła odnaleźć w niej zaledwie kilka drobnych pomyłek w datowaniu, jakieś interpretacyjne niedopowiedzenia czy nieprecyzyjności. Autor cieszył się z mojej dociekliwości, choć była to u mnie może tylko – jak dzisiaj to oceniam – ambicja młodego wówczas redaktora, który chciał się wykaazać gorliwością zawodową i niejaka, nabytą u Kleinera, kompetencją wobec tekstu znakomitości literackiej, jaką był Paweł Hertz.

Zbliżał się rok 1959, stopięćdziesiąta rocznica urodzin Słowackiego. Chcieliśmy ją uczcić w PIW-ie zbiorową księgą pamiątkową. Należałem do grona współorganizatorów książki, byłem też jej redaktorem. Szczyciłem się

nazwiskami osób, których udało się pozyskać jako autorów prac: Kleiner, Hahn, Krzyżanowski, Zgorzelski, Hertz, Treugutt, Wyka, Skwarczyńska, Sławińska, Floryan i inni.

Z profesorem Wiktoorem Hahnem, najświetniejszym bibliografem Słowackiego, łączyła mnie przyjaźń. Podziwiałem u niego wymagającą wielkiej precyzji sztukę rejestracji wydarzeń edytorskich, literackich, w ogóle – kulturalnych. Opowiadał mi o lwowskim Komitecie budowy pomnika Słowackiego, o zawodzie, którego w tych staraniach doznał.

W rezultacie napisałem dla „Literatury” tekst „*Posąg by mój stał...*” (*O pomnik Słowackiego w Warszawie*) przypominając schowany w zakamarkach łazienek monument Edwarda Wittiga. Dzisiaj stoi on na Placu Bankowym, naprzeciw dawnego budynku Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, gdzie Słowacki w czasie pobytu w Warszawie pracował.

W 1961 roku „Pamiętnik Literacki” zamówił u mnie szczegółową recenzję ogromnej pracy profesora Eugeniusza Sawrymowicza, Stanisława Makowskiego i Zbigniewa Sudolskiego *Kalendarz życia i twórczości Juliusza Słowackiego*. Przyjąłem tę propozycję i w efekcie wiele tygodni spędziłem nad wszystkim, co dotyczyło Poety. Jej rezultatem



Fot. Paweł Stanny

Tablica poświęcona pośmiertnej podróży Juliusza Słowackiego na Wawel odsłonięta w Grudniżu w 1958 roku.

była duża recenzja, która spowodowała szczególne zaproszenie: profesor Pigoń proponował, abym wszedł w skład zespołu wydającego kalendarium Mickiewiczowskie. Z uwagi na pracę w PIW-ie nie mogłem przyjąć tego zaszczytnego zaproszenia do współpracy z Profesorem.

I jeszcze o jednym epizodzie wiążącym się ze Słowackim chciałbym w niniejszym artykule, pierwszym w cyklu rocznicowym, wspomnieć. Przed premierą *Balladyny* w Teatrze Polskim w Warszawie w 1965 roku zamówiono u Hertz i u mnie artykuł, rodzaj naszych przemysleń na temat tragedii

nadgoplańskiej. Ów tekst, wydrukowany w programie teatralnym, zatytułowany *Kilka głos do „Balladyny”*, był niejako zapowiedzią nadającej kalendarium Mickiewiczowskie. Z uwagi na pracę w PIW-ie nie mogłem przyjąć tego zaszczytnego zaproszenia do współpracy z Profesorem.

Jak widać studia krakowskie i zajęcia redaktorskie w Warszawie z wolna kierowały mnie ku temu Poeście, który w późnym wydzierzu nazwie się Orfeuszem targanym i kuszonym przez Furie, który spojrzysz na swoje życie jako pasmo „tez, boleści, targań się samotnych, epileptycznych skoków serca” – bliskiego końca.

Marian Bizan



Juliusz Słowacki. Litografia J. Hopwooda (1841) wg rysunku J. Kurowskiego (1838).

Odznaka brodnickiego pułku na sztandarze w Romanowie

Uroczystość w Romanowie Dolnym koło Czarnkowa przedstawiłem w relacji zamieszczonej w numerze 6/2009 „*Ziemi Michałowskiej*” (s. 9). Niżej szczegóły dotyczące wręczonego wówczas sztandaru.

Projekt: Barbara Czeguś, Urszula Just, Teresa Kurowska oraz Róża Wesolek.

Wykonawca: Pracownia Haftu Artystycznego Małgorzaty Czarneckiej w Murawnej Goślinie.

Drzewce jasne, politurowane, dwuczęściowe. Na nim znajduje się sześć niklowanych gwóźdźki pamiątkowych.

Fundatorzy: Rada Rodziców, nauczyciele

Publicznego Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Romanowie Dolnym, sołectwo wsi Romanowo Górne, Mieścystaw Kozłowski, sponsorzy (wójt gminy Czarnków, starostwo powiatu czernikowsko-trzcianieckiego).

Grot – metalowy orzeł w koronie barwy srebrnej.

Wymiary sztandaru: 1 m x 1 m, akksamit barwy czerwonej. Całość obszyta złotą frędzlą.

Strona prawa: Godło RP, a wokół niego napis złotymi literami „HONOR • OJCZYŻNA • NAUKA”.

Strona lewa: w miejscu centralnym – odznaka pamiątkowa 67 Pułku Piechoty o barwach granatowej i żółtej – barwy piechoty. Przy niej sylwetki dwóch powstańców wielkopolskich. Wokół napis: „PUBLICZNE GIMNAZJUM IM. 67 PUŁKU PIECHOTY W ROMANOWIE DOLNYM”. Poniżej napis: „13.02.1919”.

Jest to data zwycięskich walk jakie powstańcy stoczyli z przeważającymi siłami wroga o Romanowo i Walkowice. Geneza 67 Pułku Piechoty, wcześniej 9 Pułku Strzelców Wielkopolskich, było powstanie wielkopolskie.

Jerzy Wulfański



Rozkład jazdy autobusów w Brodnicy

LINIA „5” OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

LYSKOWSKIEGO - PODGÓRZ

Zamkowa	7.02S		12.00F	13.10F	15.40		17.46./J	20.41W		
Jakuba	7.03S		12.01F	13.11F	15.41		17.47./J	20.42W		
3 Maja	7.06S		12.04F	13.14F	15.44			20.45W		
18 Stycznia	7.07S		12.06F	13.16F	15.46			20.47W		
Ceglana	7.08S		12.07F	13.17F	15.47			20.48W		
Matejki	7.09S		12.08F	13.18F	15.48			20.49W		
Witosa I	7.11S		12.10F	13.20F	15.50					
Podgórz	7.13S		12.12F	13.22F	15.52					
Podgórz pętla	7.20S		12.20F	13.30FK	16.00					
Podgórz	7.24S		12.24F	13.34FK	16.04					
Wyspiańskiego	6.15	7.26S	12.25F	13.35FK	16.05	17.00K	19.55K	20.52./		
Wyspiański II	6.17	7.28S	12.27F	13.37FK	16.07	17.02K	19.57K	20.54./		
Ceglana	6.18	7.29S	12.28F	13.38FK	16.08	17.03K	19.58K	20.55./		
18 Stycznia	6.19	7.30S	12.29F	13.39FK	16.09	17.04K	19.59K	20.56./		
Mazurska	6.23	7.34S	12.33F	13.43FK	16.13	17.08K	20.03K	21.00./		
Przykop	6.24	7.35S	12.34F	13.44FK	16.14	17.09K	20.04K	21.01./		
Przykop II	6.26	7.37S	11.31F	12.36F	13.46FK	15.15	16.16	17.11K	20.06K	21.03./
Kamionka	6.27	7.38S	11.32F	12.37F	13.47FK	15.16	16.17	17.12K	20.07K	21.04./
Wiejska	6.29	7.40S	11.34F	12.39F	13.49FK	15.18	16.19	17.14K	20.09K	
Nisk Brodno	6.31	7.42S	11.36F	12.41F	13.51FK	15.20	16.21	17.16K	20.11K	
Karbowska	6.33	7.44S	11.38F	12.43F	13.53FK	15.22	16.23	17.18K	20.13K	
Pows. Wlkp	6.34	7.45S	11.39F	12.44F	13.54FK	15.23	16.24	17.19K	20.14K	
Lyskowski p	X	X	11.50F	13.00F	14.00FK	15.30	16.30./	17.23K	20.18K	
Kolejowa szkoła	X	X	X	X	14.02F	X	X	17.25	20.20	
Karbowo p	X	X	X	X		X	X	17.35./J	20.30W	
Graniczna	X	X	11.52F	13.02F		15.32	16.32	17.38./J	20.33W	
Pows. Wlk.	X	X	11.53F	13.03F		15.33	16.33./	17.39./J	20.34W	
Karbowska	X	X	11.54F	13.04F		15.34	16.34	17.40./J	20.35W	
Niskie Brodno	X	X	11.56F	13.06F		15.36	16.36	17.42./J	20.37W	
Wiejska			11.58F	13.08F		15.38	16.38./	17.44./J	20.39W	

S – nie kursuje w dni wolne od zajęć szkolnych
 ./ – do zajezdni
 # – omija dworzec PKP;
 F – nie kursuje podczas letnich wakacji
 J – kurs do ul. św. Jakuba
 K – kurs przez Karbowo
 W – kurs do ul. Wyspiańskiego

**KOMUNIKACJA MIEJSKA
 W BRODNICY NIE KURSUJE**

11.11.2009 r. - DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI
 25.12.2009 r. - BOŻE NARODZENIE
 1.01.2010 r. - NOWY ROK

LINIA „5” NIEDZIELA

Lyskowskiego - Wyspiańskiego

Zamkowa	x	x	11.25W	13.09	14.09W	15.10./J
Św. Jakuba	x	x	11.26W	13.10	14.10W	15.11./J
3 Maja	x	x	11.29W	13.13	14.13W	
18 – Stycznia	x	x	11.31W	13.15	14.15W	
Ceglana	x	x	11.32W	13.16	14.16W	
Matejki	x	x	11.33W	13.17	14.17W	
Witosa	x	x	11.35W	13.19	14.19W	
Wyspiańskiego	9.30	x	x	13.30	14.30	
Wyspiański II	9.32	x	x	13.32	14.32	
Kochanowskiego		x	x	13.33	14.33	
Lidzbarska		x	x	13.35	14.35	
Ceglana	9.33	x	x	13.37	14.37	
18 Stycznia	9.34	x	x	13.38	14.38	
Mazurska	9.38	x	x	13.40	14.42	
Przykop	9.39	x	x	13.41	14.43	
Przykop II	9.41	11.00	12.45	13.43	14.45	
Kamionka	9.42	11.01	12.46	13.44	14.46	
Wiejska	9.44	11.03	12.48	13.46	14.48	
Niskie Brodno	9.46	11.04	12.49	13.47	14.50	
Karbowska	9.48	11.05	12.50	13.48	14.52	
Powstańców Wlk	9.49	11.06	12.51	13.49	14.53	
Okrężna	9.50	11.07	12.52	13.50	14.54	
Lyskowski pęt	9.55./	11.15W	13.00	14.00W	15.00./J	
Graniczna	9.57./	11.17W	13.02	14.02W	15.02./J	
Powst. Wlk	9.58./	11.18W	13.03	14.03W	15.03./J	
Karbowska	9.59./	11.19W	13.04	14.04W	15.04./J	
Niskie Brodno	10.01./	11.21W	13.06	14.06W	15.06./J	
Wiejska	10.02./	11.23W	13.07	14.07W	15.08./J	

LINIA „5” SOBOTA Lyskowskiego - Wyspiańskiego

Zamkowa	x	9.55W	10.55W	12.50./J	16.15W	
Jakuba	x	9.56W	10.56W	12.51./J	16.16W	
3 Maja	x	9.59W	10.59W	x	16.19W	
18 Stycznia	x	10.01W	11.01W	x	16.21W	
Ceglana	x	10.02W	11.02W	x	16.22W	
Matejki	x	10.03W	11.03W	x	16.23W	
Witosa	x	10.05W	11.05W	x	16.25W	
Wyspiańskiego	9.15	10.15W	12.15	15.35	16.35	
Wyspiański II	9.17	10.17	12.17	15.37	16.37	
Ceglana	9.18	10.18	12.18	15.38	16.38	
18 Stycznia	9.19	10.19	12.19	15.39	16.39	
Mazurska	9.23	10.23	12.23	15.43	16.43	
Przykop	9.24	10.24	12.24	15.44	16.44	
Przykop II	9.26	10.26	12.26	15.46	16.46	
Kamionka	9.27	10.27	12.27	15.47	16.47	
Wiejska	9.29	10.29	12.29	15.49	16.49	
Niskie Brodno	9.31	10.31	12.31	15.51	16.51	
Karbowska	9.32	10.32	12.32	15.53	16.53	
Pows. Wlkp	9.33	10.33	12.33	15.54	16.54	
Okrężna	9.34	10.34	12.34	15.55	16.55	
Lyskowski p	9.45W	10.45W	12.40./J	16.05W	17.05./	
Graniczna	9.47W	10.47W	12.42./J	16.07W	17.07./	
Powst. Wlk.	9.48W	10.48W	12.43./J	16.08W	17.08./	
Karbowska	9.49W	10.49W	12.44./J	16.09W	17.09./	
Niskie Brodno	9.51W	10.51W	12.46./J	16.11W	17.11./	
Wiejska	9.53W	10.53W	12.48./J	16.13W	17.13./	

Ziemia Michałowska – Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy
 Redakcja: Paweł Stanny - redaktor naczelny, Zdzisława Marciniak
 - z-ca red. naczelnego, Wojciech Kupczyk, Tadeusz Kuroś, Iwona
 Sugalska. Współpracują: Halina Siekierska, Agnieszka Grafka, Anna
 Murawska, Marian Bizan, Jerzy Wultrański, Anna Kupczyk, Anna
 Biłtas, Wojciech Plotka.

Adres redakcji: ul. Zamkowa 1, 87-300 Brodnica tel. (0-56) 49-822-
 47. W piątek w godz. od 14.00 do 16.00 czekamy również na tel. nr
 (0-56) 49-303-63.

Adres internetowy do korespondencji:
 ziemiamichalowska@onet.eu
 Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów
 Skład: Wydawnictwo Kujawy, www.kujawy.media.pl

Kochała bez względu na wszystko

W Warszawie nakładem wydawnictwa Twins wydany został tomik wierszy Marii Szemplińskiej pt. „Nigdy nie jestem sama”. Za sprawą syna autorki trafił on do zbiorów brodnickiej biblioteki.

- Maria Szemplińska mieszkała w Brodnicy w latach 1948-1967 przy ulicy Lidzbarskiej 12. Była nauczycielką języka polskiego w szkole zawodowych. Niewykluczone, że ktoś ją jeszcze pamięta, książkę wypożyczył i przeczytał - napisał w liście do brodnickiej biblioteki syn autorki Tadeusz Szempliński.

Wygnanie z pochodzenie

Maria Szemplińska urodziła się 25 marca 1905 roku w Sarnowej Górze, niedaleko Ciechanowa w rodzinie ziemianskiej. Naukę pobierała w domu, a potem na pensji u Haliny Gepnerówny w Warszawie. Już w odrodzonej Polsce studiowała polonistykę na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Po powrocie na wieś podejmowała się pracy guwernantki we dworach w Szczęsnem i Worowicach. Krótko mieszkała w Płocku. W 29. roku życia wyszła za mąż. Doczekała się trzech synów.

Okres II wojny światowej spędziła we wsi Śmiłowo, mieszkając w izbie wynajętej u włościan.

We wrześniu 1940 roku straciła męża, którego zamordowali Niemcy w obozie Mauthausen-Gusen. Wojna zabrała także jej brata (1941) oraz matkę (1942). Mimo trudów wojny, cierpień i biedy Maria Szemplińska przetrwała córka fornała z Reczewa Basię, której matka umarła wkrótce po urodzeniu. W latach 1942-44 wychowuje ją wraz ze swoimi dziećmi. Żyła z prac sezonowych, do których się najmowała. Potajemnie zajmowała się nauką dzieci z miejscowości, w której mieszkała, pomagając im w miarę swych możliwości.

Po zakończeniu wojny była szczykanowa z powodu ziemiańskiego pochodzenia. Nie mogła znaleźć zatrudnienia w szkole w swoich rodzinnych stronach z powodu rozporządzenia zabraniającego byłym ziemianom przebywania we własnym powiecie.

Spadły na nią dodatkowo represje z powodu kontaktów z poakowskim podziemiem. Żyła w wielkim niedostatku, pracując w siedmioklasowej szkole we wsi Kowalewo w powiecie sierpeckim.

Stabilizacja nad Drwęcą

W 1948 roku trafiła do Brodnicy i to właśnie w naszym mieście znalazła stałą przystań. Objęła posa-



dę polonistki w prywatnej szkole handlowej. Doksztalając się w trakcie wakacyjnych kursów, uzupełniła brakujące wykształcenie, aby uzyskać pełne uprawnienia do nauczania w szkołach średnich. Po przejściu na emeryturę pracowała w parafii brodnickiej zakładając poradnię życia rodzinnego.

Dla siebie i potomnych

W 1967 roku, po 19 latach pobytu w Brodnicy, przeprowadziła się do Podkowy Leśnej, a po czterech latach do Warszawy. Zmarła na chorobę płuc 17 listopada 1974 roku. Pochowano ją na cmentarzu w Bonisławiu w parafii Reczewa.

Swoją przygodę z poezją Maria Szemplińska rozpoczęła w latach 20-tych XX wieku. Najstarsze zachowane utwory pochodzą z roku 1922. Miała wtedy 17 lat. W okresie międzywojennym pod pseudonimem Maria Waśniewska publikowała wiersze dla dzieci w „Płomyczku” i „Małym Płomyczku”. W czasie wojny, po dłuższej przerwie, wznowiła twórczość poetycką.

Pisała aż do śmierci koncentrując się u schyłku życia wyłącznie na tematyce religijnej. Niniejszy tomik obejmuje blisko

100 wierszy powstałych na przestrzeni całego życia autorki. Ostatni, opublikowany w tomie utwór powstał 10 października 1974 roku, a więc kilka tygodni przed śmiercią. 10 wierszy powstało w Brodnicy. Są to utwory: „Jestem z Tobą”, „Symbol szczęścia”, „Szukam miłości”, „Mały kościółek”, „Pamiętasz, synku?”, „Akt zjednoczenia”, „Marie z Betanii”, „Hortensje”, „Momento”, „Emaus”.

Paweł Szanny
Zdjęcie:
Maria Szemplińska,
fot. z tomiku wierszy

Pośmiejmy się z nimi

16 października w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Królowej Jadwigi 1 odbędzie się kabaret na udziałem dwóch formacji - Paraniormalni oraz Neo-Nówka. **Widowisko rozpocznie się o godzinie 20.**

Kabaret Paraniormalni z Jeleniej Góry działa już 5 lat. Obecnie występują w składzie: Igor Kwiatkowski, Robert Motyka, Michał Paszczyk oraz Rafał Kadłudzki (obsługa techniczna). Neo-Nówka to formacja założona przez grupę wrocławskich studentów w 2000 roku. Pierwsze kroki stawiali jednak pod nazwą To-Niemy (do 2002 roku). W Brodnicy wystąpią w składzie: Roman Żurek, Michał Gawliński oraz Radosław Bielecki. W 2008 roku zdobył nagrodę za Rekwizyt na VII Dąbrowskiej Ściemie Kabaretowej „DebeSciaK” w Dąbrowie Górniczej.

Bilety do nabycia w Brodnickim Domu Kultury w cenie 40 złotych.

Zofia Jaruszewicz
Młodzi reporterzy ZM

Dzień Sybiraka

Prezes brodnickiego koła Związku Sybiraków zaprasza na uroczyste spotkanie z okazji „Dnia Sybiraka” i 20-lecia koła w Brodnicy.

Sybiracy zapraszają w sobotę 19 września do Zespołu Szkół Rolniczych przy ulicy Karbowski 29. W programie m.in. wystąpienie prezesa, złożenie kwiatów pod pomnikiem obeliskiem oraz wręczenie medali Anny Wąsowny przez burmistrza Brodnicy. Uroczystość rozpocznie się o godzinie 11.

(sta)

Idąc, zajrzyj do pałacu

Bogumił Drogorób - znany mieszkańcem z publikacji w dzienniku „Gazeta Pomorska”, w najbliższy czwartek 24 września promować będzie swój najnowszy tom opowiadań pt. „Idąc – opowiadania na drogę”. Na spotkanie, które rozpocznie się o godz. 17 w Pałacu Anny Wąsowny zaprasza autor oraz Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna.

Bogumił Drogorób urodził się w Bydgoszczy. W Toruniu na UMK studiował filologię polską. Pracę dziennikarską zaczynał w „Nowościach” oraz „Kujawach”. Od 1991 roku jest stale związany z „Gazetą Pomorską”, która jest też wydawcą jego najnowszej książki.

Oprócz działalności dziennikarskiej zajmuje się działalnością publicystyczną. Jest dwukrotnym laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Edwarda Stachury oraz autorem dwóch tomów opowiadań: „Biuro pisania podań” oraz „Czysty zapis”. Jego piarstwu patronują pięć prowincji i apologetki szarego człowieka: Jan Himilbsbach, Edward Stachura i Marek Nowakowski. Bohaterami są ludzie skromni, prości, często odrzućeni przez społeczność, w której żyli. Książka liczy 17 opowiadań. Na rynku ukazała się 7 lipca.

(sta)

Muzealne zbiory bogatsze o XVIII wieczny starodruk

Pufendorf na aukcji

Starodruk autorstwa Pufendorfa to prawdziwy „biały kruki”. Dla Brodnicy i regionu ważny ze względu na opisy oraz unikatowe

ryciny Brodnicy, Nowego Miasta Lubawskiego i Golu-bia sporządzone przez Erika Dahlberga. Dzieło opisuje szczegółowo wojny Szwed-

dów z Polską i Danią w latach 1654-1660. Zawiera 75 medallionów, w tym 17 dotyczących Polski. To trzecie wydanie, norymberskie. Muzealnicy sfinalizowanie transakcji planują dokonać po 23 września.

zm



Samuel Pufendorf (ur. 8 stycznia 1632, zm. 26 października 1694), niemiecki teoretyk prawa i historyk. Był jednym z twórców prawa międzynarodowego i teorii prawa natury. Wprowadził też do języka nauki termin „kultura” na oznaczenie wszelkich wynalazków wprowadzonych przez człowieka.

„De rebus a Carolo Gustavo Sueciae rege gestis” to starodruk wydany w 1729 roku w Norymberdze. Dzieło Samuela Pufendorfa z rycinami Erika Dahlberga trafi wkrótce do Muzeum w Brodnicy i jak zapewnia dyrektor placówki, będzie je można jeszcze w tym roku zobaczyć na wystawie.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że książkę wartą około 50 tysięcy złotych na rynku antykwarycznym w Danii i Niemczech, udało się nam wycycyć za 6 311 złotych - mówi dyr. Marian Marciniak. - Zakup sfinansuje brodnickie starostwo. Miasto również zadeklarowało sporą kwotę, ale ze względu na nieoczekiwanie niską cenę transakcji, obiecane pieniądze zostaną wykorzystane przy innym zakupie.

Schadzka z Melpomeną

Brodnicki Dom Kultury zaprasza w piątek 24 września na „Schadzke z Melpomeną”. Spotkanie, które rozpocznie się o godzinie 19, wypełnią dwa widowiska zaprezentowane przez sekcję teatralną CBR'60.

Za pierwsze widowisko pt. „To nie tak” w reżyserii Anety Giemzy-Bartnickiej, grupa zdobyła II miejsce na Brodnickiej Uczcie Teatralnej w 2008 (srebrny But) oraz wyróżnienie na XVII Konfrontacjach Amatorskiej Twórczości Artystycznej Regionu Katar 2008. Zespół postawił pytania o wartości, które określają postawę wobec innych, wobec świata. Odpowiedzi na te pytania znaleziono w piosence Edwarda Stachury „Wędrowną życie jest człowiekiem”.

Drugi spektakl, który widzowie zobaczą podczas „Schadzki z Melpomeną”, to „Alter Ego” w reżyserii Anety Giemzy Bartnickiej i z muzyką Jarosława Saleja.

- Bez Jarka Saleja i młodzieży, ich zaangażowania, buntu, oddania, nie udało by się stworzyć tych spektakli - mówi Aneta Giemza-Bartnicka, kierowniczka grupy CBR'60. - Tworzą grupę młodych ludzi, każdy z nich to indywidualista. Mają dużo do powiedzenia i dają wiele, dzięki czemu praca z nimi jest tak fascynująca, czasami trudna, ale jedyna w swoim rodzaju.

(sta)



Paweł Kostański (w czerwonej kurtce) został mistrzem województwa, a jego kolega Jakub Buńka (w środku) został wicemistrzem.

Wiatr naszym sprzyjał

Na Jeziorze Dużym w Żninie w dniach 5-6 września odbyły się Mistrzostwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego w klasie Optymist. W gronie ponad 50 żeglarzy z całego kraju znalazło się troje zawodników z UKS Pojezierze Brodnica: Jakub Buńka, Joanna Kostańska i Paweł Kostański. Rozegrano siedem wyścigów. We wszystkich brodniczanie zajmowali czołowe miejsca. Paweł Kostański - został mistrzem województwa, Jakub Buńka - wice-mistrzem województwa, a Joanna Kostańska - zajęła III miejsce w ogólnej klasyfikacji i została mistrzynią województwa do lat 15 w kategorii dziewcząt.

(sta)

Szkoła Tańca i Ruchu, działająca przy Ośrodku Sportu i Rekreacji zaprasza mieszkańców Brodnicy do aktywnego spędzania wolnego czasu na zajęciach ruchowo-tanecznych. Oferta przygotowana jest z myślą o różnych grupach wiekowych. Tańczyć i ćwiczyć pod okiem sympatycznych instruktorek mogą zarówno przedszkolaki jak i seniorzy.

- Od poniedziałku do piątku od godz. 16.00 do 21. 00 nasz ośrodek tętni życiem - mówi Katarzyna Mroczek, dyr. OSiR. - Wszystkie sale są zajęte. Odbywają się na nich zajęcia ruchowe i z przyjemnością mogę powiedzieć, że nasze propozycje podobają się mieszkańcom, bo chętnych na zajęcia mamy bardzo wielu. Atrakcją przygotowaną przez nasz Ośrodek są na pewno zajęcia z hip hopu prowadzone we wtorki i piątki przez Artura Cieciorńskiego, zwycięzcę programu You Can Dance.

Szkoła Tańca i Ruchu STEP poleca zajęcia z: jogi, którą może ćwiczyć każdy bez względu na wiek i kondycję, baletu, body shapu, na których wzmocni się i pięknie wyrzeźbi swoje ciało. Poza tym instruktorci osobom, które chcą zrzucić zbędne kilogramy proponują spalanie tłuszczu, czyli FAT burn - zajęcia prowadzone na parkiecie lub z wykorzystaniem stepu z prostymi układami cho-



reograficznymi, step - zajęcia choreograficzne z użyciem stepu, poprawia pamięć ruchową, koordynację, wzmacnia mięśnie dolnych partii ciała, aerobom, aerobik taneczny i mix aerobik oraz TBC - Total Body Condition - energiczne zajęcia wysmuklające i wzmacniające wszystkie partie mięśniowe, przy użyciu ciekawego sprzętu i różnorodnych technik ćwiczeń.

Jedną z najbezpieczniejszych form ruchu, polecaną dla wszystkich są piłki. Zajęcia prowadzone są ze specjalnymi piłkami, przez co wyeliminowane jest obciążenie kręgosłupa. Są to zajęcia stabilizujące wzmacniające - zabawa na okrągło. Natomiast pilates - jest



Zajęcia prowadzi Artur Cieciorński

metodą ćwiczeń, która ma na celu stworzenie równowagi w całym ciele, to świetne ćwiczenia dla osób mających problemy ze stawami.

Osoby, które cenią sobie aktywne spędzenie czasu na wolnym powietrzu mogą zapisać się na zajęcia z nordic walking - spacer z kijkami. Zaś dla pań i

panów, którzy chcą wzmocnić mięśnie podczas ćwiczeń w wodzie zorganizowano na miejskim basenie aqua aerobik.

Dokładny harmonogram zajęć umieszczony został na stronie www.osir.brodnica.pl lub www.brodnica.pl, zakładka sport

zm

Kazimierza Burcharda wakacje pod żaglami (4)

Na wodnym szlaku

Lipiec 1995, w pełni sezonu.

Bachotek, Strażym i Zbiczno rozpoznałem drobiazgowo. Korciło mnie jeszcze Ciche, zamykające (jak wynikało z mapy) ciąg jezior. Od Tamy Brodzkiej 15 km z okładem, warto spróbować.

Kanały już forsowałem, maszt kładłem pod mostami, więc wycieczka na Ciche mogła być atrakcyjna. Daty nie pamiętam, lecz była to sobota i wspaniała pogoda, wystartowałem o 17-iej. Prenocowałem obok wysepki na Strażymiu i rano ruch dalej. Wkrótce byłem już na Zbicznie. Na mapie jezioro Zbiczno podobne jest do nerki. Część zastłania zalesiony brzeg po prawej. Lewy jest otwarty na powiewy, całkiem przyjemna żegluga. Następnie pojawia się mała wyspa, obok

ośrodek w Rytych Błotach i oto koniec jeziora, oparty na ruchliwej drodze. Jest i mostek i pod nim kanał. Czyżby szlak na Ciche? Las za drogą i tunel kanału nieco odstręcają, szczególnie, gdy się przywykło do otwartych przestrzeni i wielkich połaci wody.

Czy się zmieszczę płynąc na wiosłach i do tego z leżącym masztem?... Oczywiście, jeśli w kanale jest stopa wody, lekka EMF1 przepłynie. Nie zastanawiam się: maszt do poziomu, miecz i ster do góry. Naprzód do kanału.

Kanał nie jest zły. Brzegi opalizowane, dno czyste; wrażenie złudne, muł ma kolor piasku. Tracony wiosłem, zmienia wodę w kawę z mlekiem. Drugi skręt kanału, las się kończy i oto spory staw. Napewno jezioro Karaś, a

w ścianie trzcin kolejne wejście w kanał. Jest jednak węższy i wiesz między sitowiem, trzciną i łozami. Razem z leżącym masztem, jestem teraz długi jak czwórka ze sternikiem, co utrudnia manewry.

Zauważyłem przeszkodę: - leży w nurcie jakaś kłoda i sterczą z wody ostre kołki. Nie kiwać łodzią i jazda „na centymetry”, bo będzie źle. Zaczynam powoli się pocić. Nie z wysiłku, lecz strachu o dno łódki. Kilkadziesiąt metrów i następna; kanał przegradzała jakaś palisada. Dawno zgniła, nad powierzchnię wystają ostre resztki. Przepłynę?...

Stanąłem i medytuję. Odwrotem nie ma, na wiosła za wąsko, wypadła ciągnąć się za gałęzie. Z tyłu za mną dwa kajaki, proszą o przejście. Przykładam się do brzoju, wyprzedają mnie, lecz fatalnie

maczą wodę. Przeciagam się dalej po gałęziach i kolejna przeszkoda jak poprzednie, do tego kajak z dwójką naprzeciw. Mamy się miąć, więc przywieram do brzoju.

Hm... Ładna kobieta z przodu, nie wiosłuje tylko trzyma się oburącz za głowę i patrzy na mnie z obłędem w oczach. Facet za nią wiosłuje i klnie piętrowo na cały regulator. Na wszelki wypadek szykuję wiosło gdyby się na mnie łaadował. Zręczny wiosłarz. Nie chciał mnie dziobnąć i utknął poprzecznie dobrze w trzcinie. Usiłuję mu pomóc, ale nie sięgam. Para zaczyna między sobą formalną kłótnię: ona płacze, on wrzeszczy, że ją z kajaka wywali.

Wpadam na pomysł: staję okrzakiem nad masztem i wiosłami jak szczudłami, odpycham się od brzoju i dna. Istny szałom

w ryszotku. Widzę przed sobą z obu stron, las schodzący po spadku ku wodzie. Czyżby koniec tego „atrakcyjnego” szlaku? Rzeczywiście, po stu metrach jestem na otwartej wodzie, osiągnąłem jezioro Ciche. Jest 19-ta, exodus kanałami trwał blisko dwie godziny.

Nie ukrywam: straciłem chęć na penetrację Cichego. Jest to wąska kieszka „oparkaniona” wysokimi lasami. Powiewu ani śladu, a wiosel mam na dziś dość. Kotwica wybiera 6 metrów liny. Podnoszę maszt, dmucham materac i siadam. O odwrocie myślę ze wstrętem, a nocleg zaliczę na Cichym. No, więc - co tam jeszcze do zrobienia przed snem? Tylko jeść, zbudować kajutę i spać.

Obudziły mnie histeryczne śmiechy, ryki i śpiewy damsko-męskie. Ładne Ciche... Nieopodal na brzegu ognisko i huczna zabawa. Nałapali rybek, gorzałę dowieźli z sobą i świętują... Ale, po co takie ryki? Przecież to Brodnicki Park Krajobrazowy, w którym obowiązują rygorystyczne strefy ciszy. Nieźle - pomyślałem.

Kazimierz Burchard

PIŁKA NOŻNA

Goście spod Kaliningradu

W połowie września do Brodnicy zawiątała drużyna młodszych juniorów z Okręgu Kaliningradzkiego. Na stadionie OSiR rozegrała mecz towarzyski z mieszaną drużyną Sparty prowadzoną przez Patryka Kupczyka:

- Traktujemy ten mecz po przyjacielsku i jak zawsze na boisku będziemy walczyć zgodnie z duchem fair play - zapowiada młody brodnicki szkoleniowiec. - Zmuszony jestem grać trampkarzami, a nawet młodzikami, gdyż również Rosjan, nasi juniorzy młodszy grali dzisiaj mecz ligowy.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z przyjazdu do

Brodnicy - ocenił trener ekipy rosyjskiej Sergiej Jaszczuk. - *Moi zawodnicy to chłopcy urodzeni w roku 1995. Wszyscy mieszkają w miejscowości Swietyj liczącej 12 tysięcy mieszkańców.*

Do Kaliningradu mamy 20 kilometrów. Piłkarze trenują i reprezentują klub Atlantik, ale nie występujemy w żadnych rozgrywkach ligowych. Podobają się nam w Brodnicy i chętnie przyjedziemy do was na jakiś turniej.

Mecz składał się z trzech tercji. Goście prowadzili już 3:0, ale gole zdobyte w końcówce przez Wiktora Płoskiego i Piotra Antosiewicza poprawiły nastroje



wśród spartan. - Byliśmy bardzo gościnni dla piłkarzy z Rosji - podkreślił trener Patryk Kupczyk. - Sądzę, iż możemy się częściej spotykać.

WOJCIECH KUPCZYK

Na zdjęciu: Sędzią prowadzącym spotkanie Atlantiku Swietyj (w niebieskich strojach) ze Spartą Brodnica był piłkarz Piotr Lamka, który przed chwilą zakończył przyjacielskie spotkanie w Brodnicy.

Sparta w nowym sezonie

PIŁKA NOŻNA. W sobotę 8 sierpnia czwarta liga zainaugurowała nowy sezon rozgrywek ligowych. Brodnicka Sparta przystąpiła do nich z wielkimi nadziejami. Zatrudniono doświadzonego szkoleniowca Andrzeja Błazkowskiego związanego z Nowym Miastem Lubawskim. - Zarząd Sparty chciałby zbudować zespół walczący o awans do III ligi.

- Podjąłem się tego wyzwania, gdyż w Brodnicy jest szansa na lepsze występy niż tylko w ramach czwartej ligi - zapowiedział przed sezonem nowy trener. - Budowa zespołu praktycznie od podstaw wymaga jednak czasu. Nie jestem hurraoptymistą, ale sądzę, iż sukcesywnie forma będzie rosnąć. Mamymy dogodny kalendarz rozgrywek i z meczu na mecz powinno być coraz lepiej.

Do drużyny zaangażowano nowych zawodników jak nowomiejscy gracze Przemysław Roszkowski, Bartosz Dresler i Adrian Kural. W pomocy występują Ukraińiec Wołodimir Gołowatenko i młody Damian Magalski. Kapitanem zespołu jest Piotr Lamka. Do ataku powrócił wychowanek Sparty Arkadiusz Kozłowski. Wraz z brodnicznymi Mirosławem Ratkowskim, Marcinem Rupińskim i Sławomirem Zakrzewskim stanowią trzon zespołu. Spora grupa młodych, obiecujących zawodników występuje w drugim zespole, który gra w B Klasie.

Pierwsze mecze czwartoligowców sprawiły jednak nieco zawodu. Obrona, łącznie z bramkarzem Andrzejem Szreiberem, popełniała zbyt dużo błędów, tracąc w każdym z pięciu pierwszych spotkań po dwie bramki. Napastnicy, co prawda także zdobywali po dwa gole, więc odnotowano aż trzy remisy z Gromem Osie oraz z LTP w Lubaniu. Pierwszą porażkę spartanie ponieśli z Unią w Solcu Kujawskim. Wielkie emocje towarzyszyły derbowemu spotkaniu z Unifreeze Mieścicko.

Do ostatniej minuty znów był remis, ale celne uderzenie głową w doliczonym czasie gry przez Arkadiusza Kozłowskiego, zapewniło Sparcie drugie zwycięstwo. Wcześniej u siebie pokonała Cuiavię Inowrocław, więc po sześciu meczach brodniczanie mają na koncie dziewięć punktów. Kibice, których zjawiało się ponad sześciuset wierzają, że Sparta rozpocznie marsz w górę ligowej tabeli.

WOJCIECH KUPCZYK

Turniej seniorów w Brodnicy

PIŁKA RĘCZNA. Dużym wydarzeniem sportowym w naszym mieście okazał się Ogólnopolski Turniej Seniorów w Piłkę Ręczną. W dwóch brodnickich halach OSiR i ZSR rywalizowało osiem drużyn.

Na zaproszenie MKS przyjechały ekipy z Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Olsztyna, Konina i Regimina. Dla większości było to przetarcie przed nowym sezonem, a dla Brodnicy? - Chcielibyśmy spopularyzować szczytowiaka w naszym mieście - przyznaje Jan Orzech, główny organizator imprezy. - Skompletowałem zespół, który jednak w mistrzowskich rozgrywkach nie wystąpi. Składa się na to wiele przyczyn, których na razie nie możemy przeskoczyć.

Brodnicki zespół MKS zagrał w grupowych eliminacjach rewelacyjnie. Odniósł dwa zwycięstwa pokonując Toruń 25:19 oraz Konin 40:22. Z AZS Olsztyn zanotował cenny remis po 22. Jako druga drużyna z grupy zmierzyła się z Bydgoszczą, która ma w planach awans do I ligi. Po zwycięstwie boju brodniczanie przegrali różnicą zaledwie czterech goli 29:33. Byli blisko zajęcia trzeciej lokaty, gdyż prowadzili z Olsztynem przez większość spotkania. Rutynowany zespół AZS wygrał jednak różnicą jednego gola 35:34 i podopieczni Jana Orzecha uplasowali się na czwartej pozycji. Turniej wygrała Bydgoszcz zwyciężając w finale Grudziądz.

Brodniczanie wystąpili w składzie: bramkarze Paweł Jankowski i Miłosz Bendykowski, Artur Sadowski 31, Maciej Suwicz 30, Przemysław Kuciński 20, Łukasz Stefański 14, Jakub Zakrzewski 10, Marcin Porzecka 9, Sebastian Wajc 8, Łukasz Wiśniewski 6, Łukasz Olszewski 6, Mateusz Sarnowski 4, Damian Murawski 4, Mariusz Bidziński 3, Paweł Czystzewski 3, Arkadiusz Kaniecki 1, Szymon Ładzik 1 i Damian Gajewski - trener Jan Orzech.

WOJCIECH KUPCZYK

Brodniczanki w Gdyni



Fot. Nadstane

Na scenie w Gdyni brodniczanki od lewej: Jagoda Łachmańska, Oliwia Płoska i Justyna Laskowska dały popis walki karate.

KARATE. Interesującą przygodę przeżyły pod koniec wakacji trzy dziewczyny z Brodnicy trenujące karate. Na zaproszenie organizatorów zlotu miłośników serialu „M jak miłość” pojechały do Gdyni, gdzie na wielkiej scenie Oliwia Płoska, Justyna Laskowska i Jagoda Łachmańska dały pokaz sztuki walk wschodu. Wobec wielkiej rzeszy fanów niczym nie skrępowane, przedstawiły swoje niezwykle umiejętności. Publiczność zgromadzona wokół sceny brawami nagrodziła ich wspaniały występ. Zapowiadał je i przedstawił jako reprezentantki kraju znany aktor

Robert Moskwa.

Cała trójka dziewcząt trenuje od wielu lat w brodnickim MUKS Karate Shotokan, którego prezesem jest Tomasz Płoski.

- Największą zasługę w przygotowaniu dziewcząt mają nasi trenerzy Leszek Celmer i Bartłomiej Bielicki. Do naszego klubu wstępuje coraz więcej młodych adeptów karate. Cieszymy się, iż od września zajęcia możemy odbywać na dużej hali OSiR. Zapraszam dzieci, młodzież, a także rodziców na interesujące zajęcia.

WOJCIECH KUPCZYK

Mistrzostwa w debla

TENIS ZIEMNY. Brodnicki Ośrodek Sportu i Rekreacji gościł na kortach przy ulicy Królowej Jadwigi czternaście par walczących o puchar burmistrza miasta.

Bracia Maciej i Jakub Gorczewscy musieli uznać w finale wyższość par z Piaseczna i Chelma. Sławomir Mróz i Marcin Zaborowski dwukrotnie pokonali najlepsze debel brodnicki. Zmagania trwały przez dwa dni i poprzedzone zostały losowaniem w hali OSiR.

Trzy korty były zajęte bez przerw, gdyż grano tzw. systemem rosyjskim do dwóch przegranych. Wśród tenisistów panowała przyjacielska atmosfera podkreślana przez gości z Ostródy, Grudziądza, Gdańska oraz z Piaseczna i Chelma. Najstarszym zawodnikiem

był Kazimierz Tuptyński, który występował w parze z synem Markiem. Zaprezentowały się również dwie panie Maria Ratkowska i Agnieszka Dombrowska, które jednak tworzyły miksty z innymi tenisowymi partnerkami. Imprezę poprowadzili działacze Brodnickiego Towarzystwa Tenisowego, a nad całością czuwała dyrektor OSiR Katarzyna Mroczek.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe koszulki, skarpetki i piłki tenisowe ufundowane przez brodnickich sponsorów. Okazałe puchary ufundował Urząd Miejski. Wieczorna impreza integracyjna zacieśniła więzy przyjaźni nie tylko wśród miejscowych zawodników, ale również gości.

Tekst i fot. WOJCIECH KUPCZYK



W meczu o finał walczyła ze sobą trójka tenisistów z rodu Gorczewskich. Zwyciężyli bracia Maciej z Jakubem (z lewej) ogrywając tatę Wiesława z partnerem Sławomirem Pestą z Gdańska (pierwszy z prawej).

Smakołyki z ziemi michałowskiej

W sadach dojrzewają jesiennie owoce – jabłka, śliwki, winogrona. Można z nich robić marmolady, soki i inne przetwory. W dzisiejszym numerze zapraszamy smakoszy słodkich przekąsek do przygotowania jesiennych drożdżówek z owocami. Życzymy smacznego! Składniki:

Ciasto:

- * 350 g mąki pszennej,
- * 150 ml letniej wody,
- * 10 g świeżych drożdży,
- * 1 łyżeczka soli,
- * 1 łyżka cukru,
- * 1 żółtko,
- * 1 łyżka oleju lub oliwy hiszpańskiej,
- * 1 łyżka cukru waniliowego.

Farsz: * 250 g twardej marmolady wieloowocowej, * 1 duże słodko - winne jabłko, * 20 łyżek węgierki.

Opis przygotowania:

Składniki ciasta mieszamy ze sobą, wyrabiamy i zostawiamy do wyrośnięcia w ciepłym miejscu na około 30 minut. Następnie zagniatamy jeszcze raz. Wałkujemy na posypanej mąką stolnicy na plasek o grubości 1,5 cm.

Szklanką wykrawamy kółka. Każde kółko smarujemy na środku marmoladą, na niej układamy jabłko pokrojone w kosteczkę i pozbawione pestek śliwki. Obrzeża bułeczek smarujemy białkiem. Kładziemy bułeczki na wyłożonej papierem do pieczenia blasze i zostawiamy na 10 minut do wyrośnięcia. Pieczemy przez 15 minut w temperaturze 180 stopni.

(is)



Podglądanie przyrody

Rosiczka okrągłolistna

Rosiczka należy do najbardziej znanych roślin mięsożernych. Jest rośliną wieloletnią, o wysokości do 20 cm. Kwitnie od czerwca do sierpnia na torfowiskach, w borach bagiennych, na wilgotnych wrzosowiskach oraz na brzegach dystroficznych jezior. W naszym regionie występuje między innymi nad jeziorem Kochanka oraz w rezerwach torfowiskowych. W Polsce objęta ścisłą ochroną gatunkową już od roku 1946 z powodu sukcesywnie zmniejszającej się liczebności.

Ponieważ żyje w środowisku ubogim w azot, jego braki w podłożu uzupełnia owadowożernością. Zwyczajowo bywa nazywana rosą słoneczną. Wabi swoje ofiary (na przykład komary i małe muszki) czerwonymi błyszczącymi kroplami słodkiej cieczy, które są wydzielane na szczytach - czułkach porastających powierzchnię liści. Ofiara wchodzi na liść, na którym lepka substancja ją unieruchamia. Powoli pułapka się zamyka na około 3 godziny. Wydzielany kwas

mrówkowy zaczyna rozpuszczać ciało owada. Uwalniają się dzięki temu cząsteczki białka, które stymulują wydzielanie enzymów proteolitycznych. Miękkie części ciała ofiary zostają strawione, a powstała z nich ciecz - bogata w substancje odżywcze - ulega wchłonięciu przez roślinę. Po strawieniu ofiary liść się otwiera, a pozostałości zwykle zdmuchuje wiatr. Ponowne otwarcie następuje po 24 godzinach.

Dawniej z rosiczki robiono nalewkę, używaną w stanach gorączkowych oraz przy dolegliwościach kobiecych. Płukanki z ziela rosiczki miały skutecznie uśmierzać ból zębów. Rosiczkowe napary stosowano jako lek przynoszący ulgę przy bólach oczu, głowy, żołądka, serca. Roślinę wykorzystywano także do odstraszenia złych duchów i jako zabezpieczenie przed nieprzychylnymi czarami. W tym celu wiązki z rosiczki zakopywano w oborze i mieszkalnych izbach.

H. S.

Krzyżówka z książką

Do kolorowych kratek wpisać nazwę ptaków przedstawionych na zdjęciu. Pozostałe wyrazy odgadnąć na podstawie określeń. Miejsce wpisywania słów do odgadnięcia. Litery z pół ponumerowanych, napisane kolejno od 1 do 7, utworzą rozwiązanie.

- * głos bociana
- * poluje na nią bocian
- * bocian często stoi na jednej
- * z chmurami
- * ptak zwany czerwoniakiem
- * gra za kominem
- * wigilijna ryba
- * ryba mulistych wód
- * utrapienie koni
- * pora roku, która jeszcze trwa
- * Wyczółkowski, malarz
- * student dawniej
- * przesąd
- * filtruje krew
- * np. 29 VII 2009 r.
- * prawdziwa, krytyk się nie boi
- * nacisk, presja
- * pogarda, lekceważenie
- * skrawek materiału



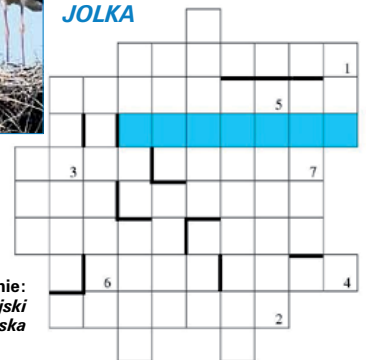
- * prawy dopływ Warty
- * rozdrabnianie, cięcie
- * specjalnie wyprawiona skóra koźła lub barania
- * Wojciech, tenisista, zwycięzca Australian Open w grze podwójnej
- * wydzielona grupa drużyn, rozgrywających mistrzostwa systemem gry każdy z każdym

Rozwiązanie należy przysłać lub dostarczyć do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy, ul. Zamkowa 1., w terminie do 15 września br. Za prawidłowe rozwiązanie zadania zostanie wylosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie Jolki z poprzedniego numeru: SIERPIEŃ. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy nadesłaną przez panią Katarzynę Wałdowską z ulicy Kazimierza Wielkiego w Brodnicy.

Po odbiór nagrody książkowej prosimy zgłosić się w siedzibie redakcji „ZM” przy ul. Zamkowej 1 w brodnickiej ksiądnicy.

JOLKA



Opracowanie:
Henryk Kołodziejski
Fot. Halina Siekierska

SONDA „ZIEMI MICHAŁOWSKIEJ”

Dziś w naszej sondzie zapytaliśmy czytelników, czy podczas wakacji udało im się odpocząć i zregenerować siły oraz jakie mają plany po wakacjach.



Jadwiga Dębicka:

- W czasie wakacji udało mi się wyjechać wraz z rodziną na krótki urlop. Spędziliśmy go w gospodarstwie agroturystycznym położonym nad jeziorem. Nie mam konkretnych postanowień powakacyjnych ani planów na przyszłe wakacje. Jestem domatorką i na pewno postaram się więcej czasu spędzać ze swoją rodziną, a zwłaszcza z wnuczką.



Paweł Michałkiewicz:

- W czasie wakacji udało mi się wyjechać na urlop w polskie góry. Był to dla mnie świetny wypoczynek, relaks i oderwanie się od codziennych spraw. Po wakacjach nie podjąłem jakiegoś konkretnego postanowienia powakacyjnego, ale teraz myślę, że to temat warty uwagi.



Barbara Ignaczewska

- Moje tegoroczne wakacje ze względów zdrowotnych spędziłam w domu. Jednak już dziś postanowiłam z mężem, że w przyszłym roku wybierzemy się na wakacje do córki do Pelplina i odwiedzimy rodzinne strony męża. Co do postanowienia na najbliższy czas, to na pewno dotyczyć ono będzie zabrania o zdrowie.



Teresa Łączewna:

- Podczas wakacji wyjechaliśmy wraz z rodziną do Koszalina, gdzie wypoczywaliśmy nad polskim morzem. Po wakacjach dzieci wróciły do szkoły. Ja jestem obecnie bez pracy, więc moim postanowieniem powakacyjnym jest aktywne poszukiwanie pracy i znalezienie jej.

Notowała: **Iwona Sugalska**